

Promują swój potencjał

str. 4



Zagłębiowskie projekty docenione

str. 5



Niepożądani „lokatorzy”

str. 9



Zagłębie pobłądziło we mgle

str. 13



Chaos na budowie

Przy współudziale środków pochodzących z Unii Europejskiej zbrojone są tereny inwestycyjne w rejonie Maczki-Bór w Sosnowcu. Do niedawna nikt tutaj nie chciał inwestować. Teraz, jak zakładają władze miasta, wszystko ma się zmienić. Tyle że na razie to co się zmienia, nie nastraja optymistycznie, zwłaszcza mieszkańców ulicy Kujawskiej.

czytaj str. 9

Wiadomości Zagłębia

Tygodnik informacyjno-publicystyczny

11 IX 2012 r. – 17 IX 2012 r.

Nr 37 (2818)

ROK LVI

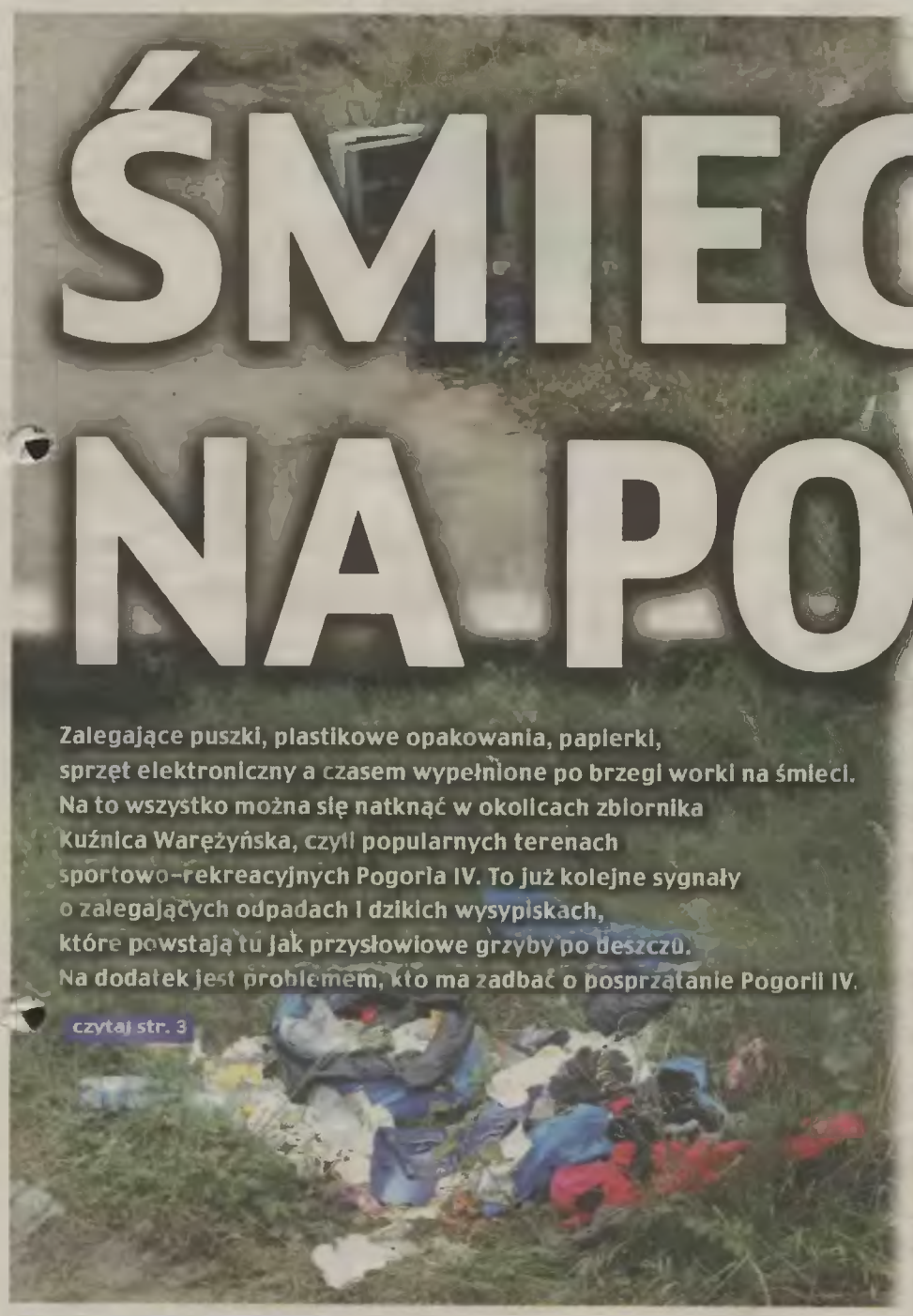
TYLKO 1,10 zł

Nr indeksu 38.173 UPL ISSN 02392860

ŚMIECĄ NA POGORII

Zalegające puszki, plastikowe opakowania, papierki, sprzęt elektroniczny a czasem wypełnione po brzegi worki na śmieci. Na to wszystko można się natknąć w okolicach zbiornika Kuźnica Warężyńska, czyli popularnych terenach sportowo-rekreacyjnych Pogorii IV. To już kolejne sygnały o zalegających odpadach i dzikich wysypiskach, które powstają tu jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Na dodatek jest problemem, kto ma zadbać o posprzątanie Pogorii IV.

czytaj str. 3





Wygraj z „WZ”

- Książki wydawnictwa Prószyński i S-ka – str. 6 i 15
- Wejściówki do kina „Helios” w Sosnowcu – str. 7
- Płyty „Czarodzieje uśmiechu 3” – str. 15
- Zaproszenie na kręgle do FANTASY PARK – str. 15
- Kosmetyki AVON – str. 15
- Kosmetyki ORIFLAME – str. 15
- Kosmetyki MIRACULUM – str. 15

9 770239 286025

REKLAMA

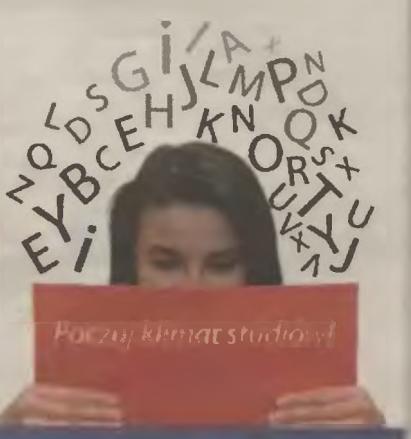
WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS W SOSNOWCU

Na kierunku prawo studia jednolite magisterskie stacjonarne (5-letnie, 2 semestry rocznie) lub niestacjonarne (magisterium w 3,5 roku, 3 trymestry rocznie).

- Administracja
- BHP
- Bezpieczeństwo narodowe
- Dziennikarstwo
- Europeistyka
- Filologia angielska
- Historia
- Ochrona środowiska
- Pedagogika
- Politologia
- PRAWO
- Socjologia
- Zarządzanie

REKRUTACJA TRWA!

W ofercie także: STUDIA PODYPLOMOWE i SZKOLENIA



Wyższa Szkoła Humanitas
Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec

www.humanitas.edu.pl

tel. 32/ 363 12 10
32/ 363 12 06

wydarzyło się

ROLNICY ŚWIĘTOWALI DOŻYNKI

Tegoroczne będzińskie Dożynki Powiatowe zawitały do gminy Psary. Tym samym obok starosty powiatu będzińskiego Krzysztofa Malczewskiego, gospodarzem Święta Plonów 2012 był również wójt gminy Psary, Tomasz Sadłoń. Jak co roku nie zabrakło uroczystej mszy, barwnego korowodu, obrzędu dożynkowego oraz licznych atrakcji dla publiczności.





Tuż po mszy celebrowanej przez ordynariusza Diecezji Sosnowieckiej ks. bpa **Grzegorza Kaszaka** barwny korowód złożony z przedstawicieli władz samorządów, kół gospodyń wiejskich, drużyn ochotniczych straży pożarnych oraz policyjnej orkiestry przemaszerował na stadion, gdzie na scenie zaprezentowano tradycyjny obrzęd dożynkowy. Następnie gospodarzom dożynek wręczono kosze przygotowane przez gospodynie z całego regionu. – *W zmieniającym się świecie przekształceniom ulega również tradycyjne pojmowanie wsi. Widać to doskonale również w gminach wiejskich naszego powiatu. Nowoczesność, ze wszystkimi tego konsekwencjami, na dobre wkroczyła w dzień powszedni ludzi tu żyjących. Państwu i sobie pozostaje mi życzyć, by wieś znana z naszych dziecięcych lat zawsze była spokojna i wesoła. Byśmy wszyscy doceniali trud pracy rolników, bez którego nie byłoby dającego życie chleba* – mówił starosta będziński **Krzysztof Malczewski.**

Obchodom Dożynek Powiatowych towarzyszyły liczne stoiska z tradycyjnymi wyrobami spożywczymi oraz rękodzielniczymi. Zebrana publiczność mogła również oglądać lincze występy artystyczne, w tym: Chóru „Romaszka" z Rejonu Żydaczowskiego na Ukrainie, laureatów kulturalnych Nagród Starosty Będzińskiego, Kapeli Wyczyńskiego z Lubczy w Powiecie Jędrzejowskim, czy zespołów śpiewaczych z gminy Psary. Święto Plonów zakończył koncert zespołu TOP-ONE i pokaz sztucznych ogni wraz z zabawą taneczną. **(IK)**

PAROWÓZ DOJECHAŁ

Sosnowiec od ubiegłego tygodnia ma nową, sporych rozmiarów „maskotkę". Na torze przy Zespole Szkół Technicznych i Licealnych przy ul. Kilińskiego stanęła bowiem niezwykła maszyna. To parowóz Ty51–133, który późną nocą z 5 na 6 września, po rocznych staraniach miasta o jego pozyskanie dla sosnowiczan, trafił wreszcie do Zagłębia Dąbrowskiego.



Sosnowiec już od dawna starał się o pozyskanie dla miasta parowozu, który mógłby zostać jego nową atrakcją, zwracającą uwagę na kolejowe tradycje tego miejsca. Początkowo miał to być sprowadzony z Łaz Ty45-421, ale wywołało to fale protestów wśród tamtejszych miłośników kolei. Dlatego dyrektor Śląsko-Dąbrowskiego Zakładu PKP Cargo **Jarosław Bagniewski,** nota bene absolwent byłego Technikum Kolejowego w Sosnowcu, zadeklarował, że znajdzie inną lokomotywę. Wybrano parowóz Ty51-133 ze skansenu w Chabówce, który wcześniej miasto musiało odrestaurować, żeby móc go sprowadzić.

– *Obecność tego parowozu jest istotna dla Sosnowca, ponieważ nadanie miastu praw miejskich było ściśle związane z rozwojem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Dlatego parowóz będzie historyczną wizytówką miasta. Sprowadzono go także z myślą o uczniach Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych, którym będzie służył jako pomoc naukowa dla techników transportu kolejowego* – podkreśla Jarosław Bagniewski.

Co ciekawe parowóz Ty51-133 to największa tego typu maszyna produkowana w Polsce, licząca sobie 23 m długości, blisko 5 m wysokości i ważąca ponad 130 ton. Oficjalna prezentacja parowozu odbędzie się 23 września podczas Dnia Transportu Zbiorowego. **(AS)**

REKLAMA
KREDYTY
GOTÓWKOWE
KONSOLIDACYJNE
Atrakcyjne warunki
Bez zdolności kredytowej
Bez ograniczeń wieku
Długi okres kredytowania
Katowice - 32/725 29 35
Siemianowice - 32/724 84 27
Sosnowiec - 32/793 53 73

NAJLEPSI SPORTOWCY ZAWIERCIA

W zawierciańskim Urzędzie Miejskim w czwartek 6 września prezydent miasta wręczał coroczne nagrody za wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie najlepszym sportowcom i trenerom.

W imieniu władz samorządowych Zawiercia oraz własnym składam wam serdeczne gratulacje i podziękowania za zdobyte tytuły mistrzowskie, za wzorową postawę oraz propagowanie zasad sportowej rywalizacji. Dziękuję wam za sportową aktywność i kreowanie pozytywnego wizerunku miasta i życzę dalszych sukcesów, satysfakcji oraz wytrwałości podczas następnych startów w nowym sezonie 2012/2013 – mówił **Ryszard Mach.** Gospodarz spotkania pogratulował także odnoszącym sukcesy trenerom. Do podziękowań przyłączyli się: wiceprezydent **Marek Kozieł** oraz prezes Viretu, **Jan Witkowski.**

Laureatami tegorocznej edycji nagród sportowych zostali: **Aleksandra Mularczyk** (piłka siatkowa), **Elwira Imiołek** (piłka siatkowa), **Julia Czernicka** (piłka siatkowa), **Marcelina Kępczyńska** (piłka siatkowa), **Klaudia Struzik** (siatkówka plażowa), **Ewelina Wróbel** (siatkówka plażowa), **Marcin Piotrowski** (tenis stołowy), **Michał Paszkiewicz** (tenis stołowy), **Krystian Tokarski** (tenis stołowy), **Łukasz Szata** (tenis stołowy), **Łukasz Gołda** (tenis stołowy), **Marcin Komalski** (piłka ręczna), **Mateusz Bugaj** (piłka ręczna), **Sergiusz Zagała** (piłka ręczna), **Igor Zagała** (piłka ręczna), **Emil Słodowy** (piłka ręczna), **Krystian Nowak** (piłka ręczna), **Artur Kot** (piłka ręczna), **Damian Kapral** (piłka ręczna), **Marek Warzyński** (trener badmintona), **Wacław Gębarski** (trener piłki siatkowej), **Zbigniew Grzegorczyk** (trener piłki siatkowej). **(S)**



Na sygnale)))

• 8 gram marihuany stało się przyczyną zatrzymania we wtorek przez sosnowieckich funkcjonariuszy dwóch mężczyzn. W dodatku jeden z nich był poszukiwany listem gończym. Obaj panowie, 26- i 29-latek, trafili do policyjnej izby zatrzymań. Za posiadanie narkotyków grozi im kara do 3 lat więzienia.

• W środę nad ranem dyżurny sosnowieckiej policji otrzymał informacje od 41-letniej ekspedientki o napadzie na salon gier przy ul. Mościckiego. Policjanci postawieni na nogi poszukiwali bandytów, jednocześnie sprawdzając wiarygodność wezwania. Okazało się, że kobieta zmyśliła napad. Będąc w trudnej sytuacji materialnej postanowiła zabrać pieniądze z kasy. Przybyli na miejsce mundurowi stwierdzili także u niej 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymana może trafić za kratki na 5 lat za kradzież oraz powiadomienie policji o niepopełnionym przestępstwie.

• Ponad pięć godzin policjanci z Sosnowca poszukiwali 10-letniego chłopca, który zaginął w drodze powrotnej ze szkoły do domu. Z ustaleń śledczych wynikało, że dziecko widziano ostatni raz przed zniknięciem w rejonie Centrum Handlowego Auchan. Po kilkugodzinnym przeszukiwaniu okolicy chłopiec odnalazł się na placu budowy przy ul. Olimpijskiej w Katowicach. Pracownik ochrony, który zauważył błąkającego się malca, powiadomił o tym fakcie mundurowych. 10-latek nie potrafił wytłumaczyć, jak się tam znalazł. Cały i zdrowy został przekazany rodzinie.

• Plantacja konopi indyjskich została zlikwidowana w środę przez będzińskich funkcjonariuszy, którzy przy okazji zatrzymali 42-latka. „Plantator" uprawiał nielegalną roślinę w ustronnym miejscu w Czeladzi. W chwili zatrzymania posiadał przy sobie kilkadziesiąt działek dilerskich. Śledczy zabezpieczyli w sumie 70 krzewów, z których można było wyprodukować kilka kilogramów narkotyku. Oprócz krzewów zarekwirowano sprzęt oraz urządzenia potrzebne do uprawy roślin. Mężczyźnie grozi kara do 3 lat więzienia.

• 42-letnia pracownica jednej z kas oszczędnościowo-kredytowych przywłaszczyła sobie ponad 74 tys. zł. Kobieta pracując od lipca br. jako kasjerka okradała kasę, podrabiając między innymi dokumentację finansową dotyczącą obrotu środkami pieniężnymi na kontach klientów. Jej przestępczy proceder nie był wychwytywany przez wcześniejsze kontrole, ponieważ wykonywała fikcyjne przelewy, aż do momentu kiedy przeprowadzono w jej kasie niespodziewaną kontrolę. O jej wyniku zostali powiadomieni będzińscy policjanci, którzy w czwartek zatrzymali złodziejkę. Do więzienia może trafić nawet na 8 lat.

• Zawierciańscy policjanci ustalili i zatrzymali sprawców napadu na sklep spożywczy, do którego doszło na początku sierpnia br. Zamaskowani mężczyźni przy użyciu przedmiotu przypominającego broń, gazu łzawiącego oraz paralizatora, zmusili ekspedientkę do wydania 700 zł z kasy sklepowej. Po miesiącu ustalono, że sprawcami napadu są mieszkańcy Będzina i Dąbrowy Górniczej w wieku 33 i 34 lata. Mężczyźni w czwartek decyzją sądu trafili do aresztu na 3 miesiące. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi im do 12 lat więzienia. **(PC)**

samo życie

Na sygnały reagują, teren monitorują, a dzikich wysypisk przybywa!

ŚMIECĄ NA POGORII

Zalegające puszki, plastikowe opakowania, papierki, sprzęt elektroniczny a czasem wypełnione po brzegi worki na śmieci. Na to wszystko można się natknąć w okolicach zbiornika Kuźnica Warężyńska, czyli popularnych terenach sportowo-rekreacyjnych Pogoria IV. To już kolejne sygnały o zalegających odpadach i dzikich wysypiskach, które powstają tu jak grzybowe grzyby po deszczu. Na dodatek jest problemem, kto ma zadbać o posprzątanie Pogorii IV.





W opinii przedstawicieli Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach ds. Utrzymania Wód, administratora części terenu możliwości zorganizowanego zagospodarowania obrzeży i utrzymania czystości na tych terenach posiadają jednostki samorządowe.

O odpadach komunalnych i innego typu śmieciach alarmują ludzie, którzy w okolicach zbiornika wypoczywają, spacerują, bądź jeżdżą na rowerze. – *Najgorzej jest w zaroślach i okolicach dzikiej plaży, na którą szukający relaksu nad wodą wjeżdżają samochodami. Pozostaje po tym mnóstwo śmieci, jak puszki, papierki i tym podobne. Zdarzają się jednak również wyrzucane worki wypełnione po brzegi śmieciami. Ostatnio natknąłem się na stary monitor. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że po uprzątnieciu pojawiają się nowe odpady* – skarżę się redakcji „WZ" jeden z czytelników, który dostarczył nam obszernej dokumentacji fotograficznej tego miejsca.

Gminne władze i administratorzy zbiornika zapewniają, że robią co mogą, ale i tak nie są w stanie poradzić sobie z mentalnością niektórych osób, które nie doceniają walorów tego miejsca. – *Do pracowników Referatu Oczyszczania Miasta i Utrzymania Zieleni Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej wpływają sygnały dotyczące powstawania dzikich wysypisk, również w rejonie akwenów wodnych. Każdorazowo weryfikujemy takie zgłoszenia i podejmujemy działania zmierzające do ich likwidacji, a także likwidacji innych zalegających odpadów, jeśli tylko ma to miejsce w granicach administracyjnych gminy* – twierdzi **Piotr Jędrusik**, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej magistratu w Dąbrowie Górniczej i zaznacza. – *Przeprowadzona wizja w rejonie wskazanym na załączonej dokumentacji fotograficznej oraz analiza zasobów geodezyjnych gminy wykazała, iż odpady zalegają poza granicami administracyjnymi miasta, a mianowicie na terenie Wojkowic Kościelnych. Tym samym angażowanie środków publicznych na zadanie związane z likwidacją odpadów na terenach nie będących we władaniu naszej gminy nie jest możliwe* – podkreśla naczelnik Jędrusik. Wyjasnia, że w ramach umowy zawartej z odpowiednim podmiotem, realizowane jest zadanie związane z usuwaniem odpadów komunalnych, zalegających wzdłuż linii brzegowej, m.in. zbiornika Pogoria IV na odcinku 500 mb i szerokości 10 mb, będącym we władaniu gminy Dąbrowa Górnicza.

Kto ma zatem posprzątać resztę terenu? – *Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach jako administrator zbiornika Kuźnica Warężyńska monitoruje na bieżąco obrzeża zbiornika. W miarę możliwości nasi pracownicy zbierają pozostawione „dziko" śmieci. Obszar zbiornika na terenie Siewierza jest bardzo rozległy. Na dzikiej plaży znajdują się bardzo duże skupiska osób chcących korzystać z wody i terenów przyległych do zbiornika (tereny piaszczyste). Potencjał pojemników na śmieci w tym miejscu jest zdecydowanie niewystarczający na pozostawiane odpady komunalne, resztki żywności, butelki itp. w północnej części zbiornika* – tłumaczy Stanisław Gruszczyński, zastępca dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach ds. Utrzymania Wód. Podkreśla on, że możliwości zorganizowanego zagospodarowania obrzeży i utrzymania czystości na tych terenach posiadają jednostki samorządowe. W tym przypadku Urząd Miasta i Gminy Siewierz i Urząd Miasta Dąbrowy Górniczej. – *My sami nie posiadamy odpowiedniego zaplecza, jak również środków finansowych, aby w sposób zorganizowany zbierać, wywozić i utylizować śmieci pozostawione przez coraz większe grupy osób korzystających ze zbiornika* – argumentuje Stanisław Gruszczyński i dodaje: – *Lokalnie współpracujemy z wydziałami gospodarki komunalnej i wydziałami ochrony środowiska w poszczególnych gminach odnośnie czystości i porządku na tym obszarze. W miarę potrzeb wnioskujemy o dodatkowe kosze na śmieci, czy wywóz koszy przepełnionych. Jednakże z każdym kolejnym rokiem zauważamy zwiększoną ilość pozostawianych śmieci na terenach przyległych do zbiorników.*

Czy jest zatem szansa na sprawny system zapobiegania śmieceniu na terenach rekreacyjnych wokół Pogorii IV? Niestety, co podkreślają władze RZGW, śmieci mają charakter odpadów komunalnych, które są pozostawione przez osoby wypoczywające bądź uprawiające sport nad zbiornikiem, więc najwięcej zależy tu od samej świadomości ekologicznej ludzi korzystających z terenów wokół akwenu. W podobnym tonie wypowiadają się przedstawiciele magistratu w Dąbrowie. – *Zjawisko zaśmiecania i zanieczyszczania terenów przylegających do zbiorników wodnych ma charakter sezonowy i wiąże się zapewne ze zwiększoną atrakcyjnością turystyczno-rekreacyjną tych miejsc. Rejon zbiorników jest w sezonie letnim intensywnie patrolowany przez służby miejskie, a pracownicy komórki zajmującej się utrzymaniem czystości i porządku na terenie gminy reagują na sygnały związane z poruszaną tematyką* – zapewnia Piotr Jędrusik.

ARKADIUSZ KACZOR

Nie zapłacił za umieszczenie ogłoszenia, dostał nakaz z sądu

NAKLEJASZ, PŁACISZ

Po tym jak Maciej Adamus, pełnomocnik warsztatu samochodowego, zamieścił ogłoszenie na słupie ogłoszeniowym w Będzinie, odwiedził go funkcjonariusz policji. Spisał zeznanie. Po trzech miesiącach właściciel otrzymał wyrok nakazowy z sądu. – Kazano mi zapłacić 180 złotych – mówi zdziwiony.

Gdybym wiedział, że za naklejenie ogłoszenia na słupie ogłoszeniowym muszę wnieść opłatę, na pewno bym nie próbował uniknąć tego obowiązku – twierdzi **Maciej Adamus**, który na jednym z takich właśnie słupów znajdujących się na będzińskiej Syberce zamieścił ogłoszenie o warsztacie samochodowym. – *Nic wielkiego, żaden plakat. Na słupie nie było żadnej informacji dotyczącej konieczności uiszczania opłat. Rozumiem, że nieznajomość prawa i wszelkich przepisów nie zwalnia z ich przestrzegania, jednak sposób w jaki zostałem potraktowany, moim zdaniem, wiele pozostawia do życzenia* – uważa.

Słupami ogłoszeniowymi na Syberce zajmuje się Ośrodek Kultury w Będzinie. – *Na wszystkich słupach i tablicach są naklejone informacje, że wywieszanie ogłoszeń jest płatne* – informuje **Andrzej Ciszewski**, dyrektor Ośrodka Kultury w Będzinie. – *Jednak ludzie specjalnie zrywają je lub zaklejają. Aktualnie jest opracowany nowy system. Chcemy, by informacja wyryła była na blasze* – zapowiada dyrektor. – *Ogłoszenia drobne typu: „sprzedam mieszkanie", „udzielę korepetycji" albo klepsydry może wywiesić każdy nieodpłatnie i to nie jest karane. Karane jest wywieszanie dużych formatów ogłoszeń. Wówczas sprawa jest kierowana do straży miejskiej lub policji, a następnie trafia do sądu. Ukarana osoba pokrywa zasądzone koszty* – wyjaśnia Andrzej Ciszewski.



Słupami ogłoszeniowymi na Syberce zajmuje się Ośrodek Kultury w Będzinie.

Maciej Adamus nie neguje konieczności zapłaty, a raczej działanie systemu. – *Przecież wystarczyłoby, gdyby telefonicznie polecono mi natychmiastowe opłacenie ogłoszenia. Tymczasem posyła się policjanta, który traci godzinę i któremu trzeba zapłacić* – argumentuje. – *Z mojego punktu widzenia to było niedopatrzenie zupełnie nieistotne dla społeczeństwa, a potraktowane jak poważne wykroczenie. Nie sadzę, by każdy mieszkaniec wiedział, że wieszanie ogłoszeń na słupach jest płatne i że są określone wielkości ogłoszeń, które można zamieszczać za darmo. Tym bardziej, że na słupie nie było informacji na ten temat, choć jak się okazuje, powinna tam się znajdować* – dodaje.

W będzińskim Ośrodku Kultury poinformowano nas, że od kiedy placówka przejęła słupy ogłoszeniowe od urzędu miasta, przejęła też urzędowy cennik. – *Najpierw sami rozklejaliśmy plakaty i ogłoszenia, potem zgłosiła się do nas kancelaria prawna, deklarując ściganie osób unikających obowiązku opłaty. Blisko 300 zgłoszeń zaowocowało ledwie kilkoma mandatami. Nie przedłużyliśmy więc umowy a kancelarią* – wyjaśnia dyrektor Ciszewski. – *Teraz zatrudniamy osobę, która mając pod opieką słupy, sprawdza, na które ogłoszenia zawarta jest umowa, a na które nie. Tam, gdzie brakuje opłaty, interweniujemy telefonicznie. Pan, któremu sąd nakazał zapłatę trafił na czas, kiedy współpracowaliśmy z kancelarią. Gdyby sprawa działa się obecnie, na pewno najpierw otrzymałby od nas telefon.*

Maciej Adamus podkreśla, że absolutnie nie będzie się odwoływał od wyroku sądu, bo rozumie konieczność zapłaty, chciał jedynie zwrócić uwagę na to, że placówka kulturalna mogłaby bardziej po ludzku potraktować mieszkańca: – *W moim przypadku ośrodek stracił, bo zamiast tam wynająć powierzchnie ogłoszeniową, wynajmę ją gdzie indziej z uwagi na przedmiotowe potraktowanie.*

(TESS)

w samorządach

Zawiercie. Tu rozkręca się biznes

PROMUJĄ SWÓJ POTENCJAŁ

Z początkiem września Zawiercie rozpoczęło miesięczną kampanię promującą tereny inwestycyjne zlokalizowane w Strefach Aktywności Gospodarczej. Zostaną w niej wykorzystane m.in. tablice wielkoformatowe, spoty w telewizji informacyjnej TVN24, działania w internecie oraz konferencja i Dzień Otwarty SAG, umożliwiające bezpośrednie spotkania z inwestorami. Hasłem przewodnim kampanii jest: „Zawiercie. Tu rozkręca się biznes".





Pierwsza część spotkania była poświęcona aspektom promocyjnym, druga zwiedzaniu terenów strefowych.

Kampania skierowana jest zarówno do inwestorów krajowych – w szczególności lokalnego biznesu – jak i do międzynarodowych firm poszukujących atrakcyjnych terenów pod inwestycje w Europie Środkowo-Wschodniej. – *Obecnie trwa, warta 11 milionów złotych, budowa drogi dojazdowej do Strefy Aktywności Gospodarczej. Prowadzimy również na terenach strefowych działania koncepcyjno-studyjne w ramach unijnego projektu. Prace te obejmują między innymi opracowanie koncepcji zagospodarowania terenu, ocenę stanu infrastruktury technicznej oraz przeprowadzenie analizy kosztowej uzbrojenia. W kolejnym etapie tych działań powstanie dokumentacja dotycząca opracowania kompleksowych badań geotechnicznych. Staramy się również pozyskać kolejne środki unijne na kompleksowe uzbrojenie tych terenów, na co, jak wstępnie szacujemy, potrzebne będzie nam kolejnych 13 milionów złotych* – mówił **Ryszard Mach,** prezydent Zawiercia.

Strefa Aktywności Gospodarczej w Zawierciu to ponad 200 ha terenów pod inwestycje, podzielonych na 2 obszary „A" i „B". Część terenów SAG włączonych jest do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jej wiceprezes **Mirosław Bubel,** podczas konferencji promującej zawierciańskie przedsięwzięcie, omówił korzyści wynikające z prowadzenia biznesu na terenach specjalnych stref ekonomicznych. Przedsiębiorstwa funkcjonujące na takich obszarach mogą bowiem liczyć na pomoc publiczną w formie zwolnień podatkowych w zamian za ponoszenie nakładów finansowych i tworzenie nowych miejsc pracy. – *Obecnie, na terenie Zawiercia do KSSE włączonych jest 10 hektarów. Nic nie stoi na przeszkodzie, by ten obszar rozszerzyć, gdy kolejni inwestorzy będą tym zainteresowani* – zapewnił szef podstrefy Sosnowiecko-Dąbrowskiej.

5 września uroczyście rozpoczął swoją działalność w Strefie Aktywności Gospodarczej (na działce włączonej do KSSE) Aluron. Jednym z panelistów środowej konferencji był wiceprezes przedsiębiorstwa **Kryspin Baran,** który mówił o doradczym wsparciu ze strony przedstawicieli Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz o tym, że warto tu inwestować. – *Zawiercie jest posadowione w bardzo korzystnym miejscu. Jako firma, szczególnie z powodów logistycznych, odbieramy Zawiercie, jako miejsce bardzo dobre do prowadzenia biznesu* – stwierdził.

W trakcie drugiej, pokazowej czę konferencji, jej uczestnicy osobiście zapoznali się z terenami strefowymi dzięki wycieczce „off-roadowej", której trasa przebiegała przez obszar „A" i „B" Strefy Aktywności Gospodarczej.

ARKADIUSZ KACZOR

Kolejny pomysł na sosnowieckie przejścia podziemne

MURALAMI POPRAWIĄ ESTETYKĘ?

Stan sosnowieckich przejść podziemnych od dawna budzi niezadowolenie tych, którzy muszą z nich korzystać. W większości mamy bowiem do czynienia z odrapanymi ścianami, popękanymi płytkami, naruszonymi schodami i nierzadko brudem. Władze Sosnowca wielokrotnie podkreślały, że utrzymanie ich w należytym porządku do najtańszych nie należy. Nie mówiąc już o gruntownych remontach, na które gminy zwyczajnie nie stać. Pojawił się jednak sposób na poprawę estetyki straszących przejść - w opiniach pomysłodawców tani i skuteczny. Dlatego być może już niedługo sosnowieckie przejścia zapełnią się kolorowymi muralami.

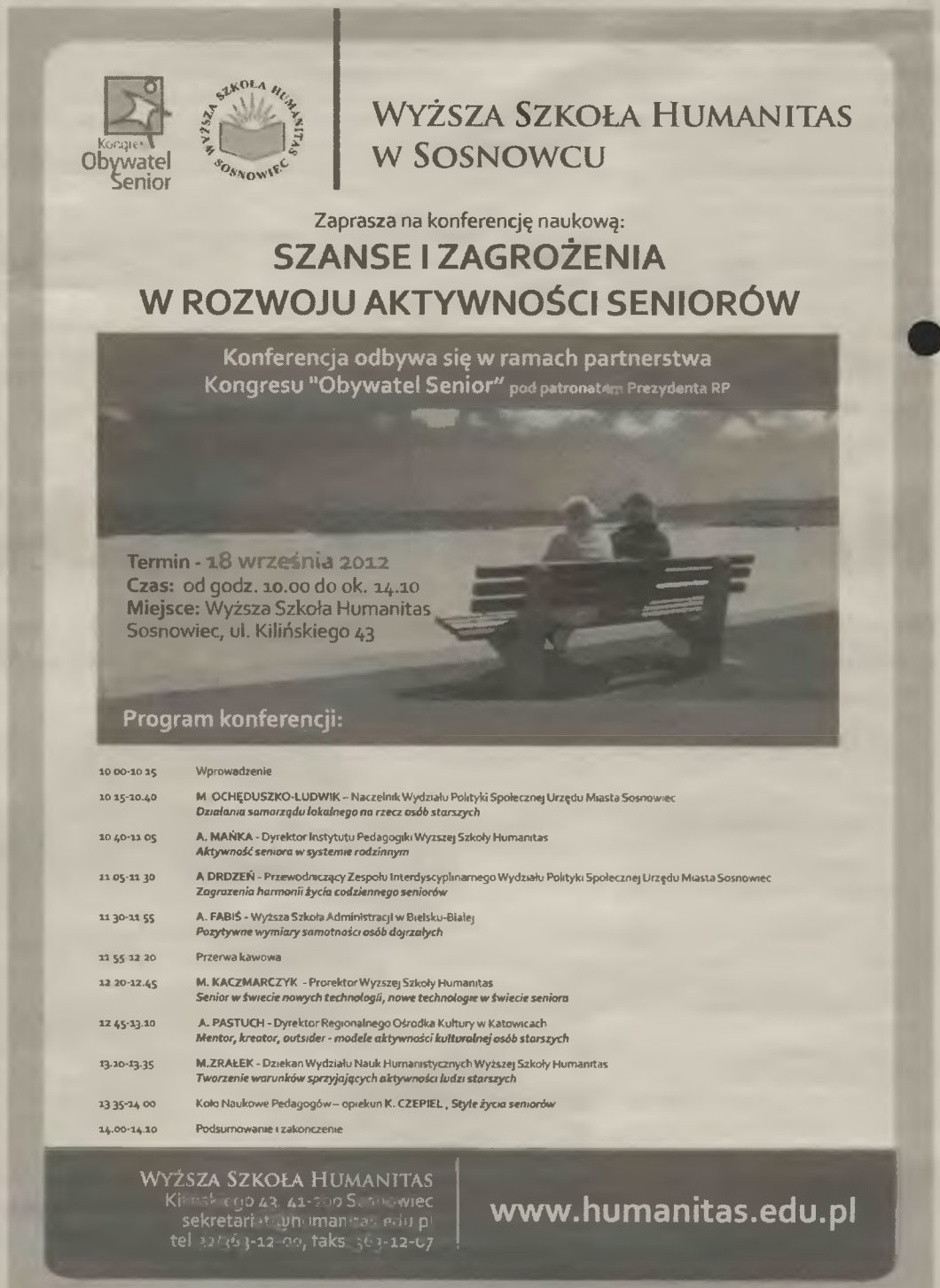
Pomysł z muralami w przejściach podziemnych z powodzeniem funkcjonuje w Katowicach. Malowidła są ciekawe, wykonane z pomysłem i przez to nie są niszczone. Takie rozwiązanie z pewnością poprawiłoby estetykę, która w przypadku naszych przejść pozostawia wiele do życzenia – uważa radny **Wojciech Nitwinko** i dodaje: – *Problem rozwiązać będzie łatwiej niż w przypadku remontów, ponieważ murale będą zwyczajnie mniej kosztowne. Wystarczy kupić farby i znaleźć wykonawców, którzy będą mogli legalnie się wymalować. Oczywiście wszystkie projekty powinny być wcześniej odpowiednio skonsultowane. Tak, jak miało to miejsce w przypadku jednej ze ścian Stadionu Zimowego. To najlepszy dowód na to, że rozwiązanie z muralami może się sprawdzić.*

Z tego, jak problem został rozwiązany w okolicach Stadionu Zimowego i Parku Sieleckiego, zadowolenia nie kryje **Rafał Łydek,** dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sosnowcu. – *Co roku odświeżaliśmy tę ścianę i efektów nie było żadnych. Tych bez kompleksowej modernizacji, wiążącej się z koniecznością poniesienia znacznych kosztów, bardzo trudno oczekiwać. Dlatego postanowiliśmy przetestować rozwiązanie z muralem i jesteśmy z niego bardzo zadowoleni. Zresztą sygnały akceptacji i uznania docierają do mnie także ze strony samych mieszkańców* – mówi dyrektor Łydek w rozmowie z „Wiadomościami Zagłębia".

Mural okazał się na tyle dobrym rozwiązaniem, że już zastosowano go w salce do aerobiku, a w przyszłości malowidło ma także ozdobić jedną ze ścian hali sportowej przy ulicy Żeromskiego. – *Będzie ona utrzymana w klimacie olimpijskim, żeby nawiązywać do charakteru obiektu. Jestem przekonany, że w tym przypadku pomysł również przypadnie do gustu mieszkańcom. Przemawia bowiem za nim to, że jest tani, skuteczny i nie są dewastowane ściany*– wymienia zalety rozwiązania dyrektor MOSiR-u.

Przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu mieli już kilka pomysłów, w jaki sposób poprawić estetykę przejść podziemnych. – *Przewinęła się kwestia powieszenia na ścianach wystawy prac przedszkolaków albo zdjęć Sosnowca. Zastanawialiśmy się również nad wydzierżawieniem powierzchni firmom, które mogłyby się ogłaszać w ten sposób. Dlatego pomysł z muralami jest kolejnym, wartym rozważenia* – mówi **Agnieszka Kowalska** z WGK.

ARKADIUSZ KACZOR



w samorządach

NAWIĄZALI DO KORZENI



Wpływ dawnych inwestycji na dzisiejszy biznes był tematem konferencji „Korzenie gospodarki w Dąbrowie Górniczej – kapitał zagraniczny w historii miasta", która odbyła się w miniony czwartek

Konferencja, organizowana przez Urząd Miejski i Katowicką Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A., miała przypomnieć i uhonorować kluczowe postaci, przedsiębiorstwa oraz wydarzenia, które zadecydowały o obliczu miasta i przyczyniły się do jego rozwoju. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele zagranicznych firm działających w Dąbrowie oraz reprezentanci instytucji biznesowych i samorządowcy. Nie zabrakło również potomków **Friedricha von Redena** – pruskiego dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego, który w XVIII wieku nadał impet przemysłowym przeobrażeniom regionu, oraz **Henryka Łubieńskiego** – inicjatora budowy Huty „Bankowej".

Podczas konferencji, w trakcie której zaprezentowani zostali europejscy prekursorzy biznesu w Dąbrowie, uczestnicy rozmawiali o wpływie inwestycji zagranicznych na dzisiejszą gospodarkę. Konferencja była również okazją do bezpośrednich rozmów między przedsiębiorcami.

Jak twierdzą organizatorzy, takie relacje mogą stać się punktem wyjścia do dalszej współpracy, a także zaowocować wspólnymi przedsięwzięciami biznesowymi.

Konferencji towarzyszyszyło uroczyste odsłonięcie instalacji artystycznej przy wejściu do parku Hallera. Instalacja, z tablicami upamiętniającymi [illegible]nierów inwestycji zagranicznych w mieście, będzie symbolicznym odwołaniem do przemysłowych tradycji i historii Zagłębia Dąbrowskiego. **(AK)**

Będzin i Dąbrowa Górnicza znalazły się w gronie laureatów konkursu „Modernizacja Roku"

ZAGŁĘBIOWSKIE PROJEKTY DOCENIONE

Dwa miasta Zagłębia Dąbrowskiego zostały dostrzeżone na polu ogólnopolskim. Projekty z <None> Będzina oraz Dąbrowy Górniczej zyskały uznanie w konkursie „Modernizacja Roku 2011". Wyróżnienie w obu przypadkach jest bardzo znaczące, tym bardziej, że w tym roku do rywalizacji zgłoszono rekordową liczbę 926 inwestycji, które kandydowały w 14 kategoriach. Z Będzina w kategorii „Obiekty sakralne" nagrodzono renowację polichromii w dawnym Domu Modlitwy Mizrachii, a Dąbrowę Górniczą doceniono za Centrum Sportów Letnich i Wodnych „Pogoria III", jako najlepszy obiekt sportowo-rekreacyjny.



Podczas uroczystości w Warszawie nagrodę dla Będzina odebrała Agnieszka Siemińska (pierwsza z prawej)

Ogólnopolski Konkurs Otwarty „Modernizacja Roku" to cykliczne wydarzenie, które w tym roku miało swoją XVI edycję. Jego organizatorzy postawili sobie za cel wypromowanie w kraju najciekawszych dokonań polskich budowlańców w zakresie modernizacji, remontów, renowacji, czy adaptacji. W tej chwili jest to jedyny tego typu konkurs w kraju, realizowany z tak ogromnym rozmachem. Ranga wydarzenia zdążyła znacznie urosnąć przez ostatnich szesnaście lat, co przekłada się na coraz większą liczbę zgłoszeń, jakie co roku trafiają pod obrady komisji. Dla porównania w roku 2006 w rywalizacji brało udział 520 inwestycji, w tym roku wybierano już z ponad 900. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się już tradycyjnie w salach Zamku Królewskiego w Warszawie.

Tegoroczna edycja wydarzenia okazała się być owocną dla Zagłębia Dąbrowskiego, pokazując tym samym, że nasz region może poszczycić się inwestycjami na wysokim poziomie. Komisja konkursowa, która przejechała całą Polskę, po to by z każdym z obiektów zapoznać się osobiście, a nie tylko poprzez dokumentację, doceniła m.in. dąbrowskie Centrum Sportów Letnich i Wodnych „Pogoria III", przyznając mu prestiżowy tytuł „Modernizacja Roku 2011" w kategorii obiektów sportowych i rekreacyjnych. Nagrodzeni za projekt zostali: gmina Dąbrowa Górnicza – inwestor, Przedsiębiorstwo Remontowo- Budowlane „A Piaskowski i Spółka" i Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „Boszko-Kozubski" – wykonawcy projektu oraz Spółdzielnia Pracy „INWESTPROJEKT-Katowice" – autor projektu. Oprócz tego w finale znalazła się jeszcze jedna inwestycja z Dąbrowy Górniczej: termomodernizacja Zespołu Szkół Muzycznych im. M. Spisaka.

Będzin z kolei przywiózł z Warszawy dwie nagrody za renowację polichromii w Synagodze Mizrachii, kandydującej w kategorii obiektów sakralnych: wyróżnienie przyznane przez Muzeum Historii Żydów Polskich i portal „Wirtualny Sztetl" oraz jedną z najważniejszych nagród, I miejsce w ogólnopolskim głosowaniu internetowym w swojej kategorii. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Będzinie nie kryją radości z sukcesu. – *Dostaliśmy tak naprawdę chyba najbardziej wartościową nagrodę, bo nagrodę internautów. Dlatego tym większe jest poczucie tego, że jest ona szczera, adekwatna i prawdziwa* – mówi **Agnieszka Siemińska,** rzeczniczka prasowa będzińskiego magistratu.

– *Wyróżnienie to daje nam motywację do dalszych działań i jest dla nas szczególnym dowodem uznania od mieszkańców miasta oraz tych, którzy mieli okazję gościć w Będzinie. Na pewno nie spoczniemy na laurach i już planujemy, które obiekty będziemy mogli zgłosić w przyszłym roku, a na pewno będzie z czego wybierać, bo propozycji już teraz mamy kilka* – zapowiada Siemińska.

IZABELA KIELIŚ

Władze Sosnowca przegonią pijaczków z placu Ćwierka?

STATYSTYKI NIE TAKIE ZŁE

Niektórzy radni i część mieszkańców uważają, że w okolicy placu im. Konstantego Ćwierka w Sosnowcu nie można czuć się bezpiecznie. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej przyjęto wniosek dotyczący zobowiązania władz miasta do poprawy sytuacji w tym rejonie. Tylko czy istotnie jest tam aż tak źle?



Komendanci, straży miejskiej i policji, zapowiedzieli więcej patroli.

Opinie radnych są podzielone. Wielu rajców jest jednak zdania, że osoby, które kupiły mieszkania od deweloperów, zlokalizowane w sąsiedztwie placu, mogą mieć pretensje do władz miasta. – *Tym ludziom obiecywano mieszkania w spokojnej, bezpiecznej dzielnicy, w przyjaznym miejscu, tymczasem jest zupełnie inaczej* – uważają niektórzy z radnych. Między innymi radny **Maciej Adamiec** twierdzi, że nie dość iż na placu i w jego okolicy nic nie zmienia się najlepsze, to jeszcze pogarsza się w zastraszającym tempie. – *Przecież tam co druga ławka, a w okolicy jest ich bardzo dużo, okupowana jest przez amatorów tanich trunków. Obok jest plac zabaw dla dzieci. Jest gorzej niż źle* – twierdzi Adamiec

Co na to mieszkańcy okolicznych domów? – *Mieszkam tu przeszło dwadzieścia lat. Nie uważam, żeby było to niebezpieczne miejsce w naszym mieście. Owszem, czasem zejdzie się tu młodzież, czy kilku zwolenników taniego wina, ale żeby zaraz mówić o braku bezpieczeństwa?* – dziwi się **Anna Marzec.** Innego zdania jest **Barbara Nowakowska.** – *Kiedy kupowaliśmy nowo wybudowane mieszkanie faktycznie myśleliśmy, że będzie nam się tu żyło spokojnie, z dala od zgiełku centrum miasta. Teraz wiem, że nie był to najlepszy wybór. Wieczorami jest tu głośno a towarzystwo koczujące od popołudniowych godzin do późnego wieczora wiele pozostawia do życzenia* – mówi. Jej opinię potwierdza inna właścicielka jednego z nowych mieszkań przy ulicy Kołłątaja. – *Tutaj nieraz strach wyjść. Wystarczy przyjrzeć się twarzom tych ludzi oblegających ławki przy skwerze i człowiekowi wszystkiego się odechciewa. Nie tak miało być* – stwierdza **Renata Krawczyk.**

Tomasz Czerniak, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu, podchodzi do sprawy spokojnie. – *Mamy świadomość, że zaczęto mówić o tym, że źle dzieje się na placu Ćwierka. Jeżeli mieszkańcy mają poczucie, że jest tam niebezpiecznie, dochodzi do nieprzyjemnych zdarzeń, ktoś ich zaczepia, powinni to do nas zgłaszać. Każde zgłoszenie, nawet anonimowe, jest przez nas sprawdzane. Bywa, że jeśli w rejonie nie ma patrolu, przekierowujemy tam ten, który jest najbliżej, reagujemy na wszystkie informacje od mieszkańców* – mówi rzecznik. Dodaje, że komendant KMP zapoznał się ze sprawą, zapowiedział zwiększenie częstotliwości i regularność patroli pieszych. – *Będziemy wprowadzali porządek we wszystkich dzielnicach i na pewno nie będzie tolerancji dla przestępców i osób, które łamią prawo* – podkreśla Tomasz Czerniak. Zwraca jednak uwagę na to, by nie popadać w skrajność: – *Nie może być tak, że każda osoba, biedniejsza od nas, gorzej ubrana, nie spełniająca oczekiwań estetycznych mieszkańców, będzie przepędzana z miejsc publicznych, bo ich zdaniem powinna znaleźć się poza marginesem społecznym.*

Na dowód tego, że na placu Ćwierka nie jest tak niebezpiecznie, przybliża statystyki. – *W lipcu i sierpniu odnotowaliśmy 3 interwencje jeśli chodzi o plac. Dwie zgłosili mieszkańcy, jedna była interwencją własną naszych funkcjonariuszy. Jeśli chodzi o sąsiadującą z placem ulicę Dęblińską, takich zgłoszeń odnotowaliśmy 20. Dotyczyły między innymi zaśmiecania, zakłócania spokoju, spożywania alkoholu, a więc różnych spraw* – wylicza rzecznik. Dla przykładu podaje, że w ścisłym centrum miasta przy ulicy Warszawskiej w tym samym czasie funkcjonariusze policji odnotowali około 120 interwencji, co wskazuje, że okolice placu Ćwierka do najgorszych i najniebezpieczniejszych nie należa. A policja, jak zapowiedział komendant, będzie częściej patrolować teren placu, liczniejsze będą też patrole straży miejskiej. **Zbigniew Krupa,** komendant, zapewnił, ze w rejonie placu Ćwierka częściej będą pojawiały się patrole zmotoryzowane.

TERESA SZCZEPANEK

kultura

Międzynarodowa konferencja u Schoena

POLA NEGRI
gwiazda światowego kina

Z okazji 110-lecia Sosnowca, setnej rocznicy teatralnego debiutu Poli Negri, żony komendanta sosnowieckiej policji, hrabiego Eugeniusza Dąmbskiego oraz święta narodowego Słowacji, gdzie urodził się ojciec późniejszej divy Hollywood, jutro (12 września) do pałacu Schoena zjedzie wielu znakomitych gości. Wezmą oni udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Pola Negri – gwiazda światowego kina", połączonej z wernisażem wystawy i specjalnym seansem filmowym.

Do tego wydarzenia przygotowywaliśmy się od roku, wspólnie z konsulem generalnym Republiki Słowackiej, Markiem Lisanskim oraz Muzeum Kinematografii w Łodzi – powiedział „WZ" dyrektor Muzeum, **Zbigniew Studencki.** – *Zaprosiliśmy wielu znawców i pasjonatów dziejów Apolonii Chałupiec, bo tak brzmiało prawdziwe imię i nazwisko jedynej do dzisiaj polskiej aktorki, która zrobiła wielką karierę w Ameryce. Natomiast Święto Konstytucji Republiki Słowackiej obchodzimy w Sosnowcu od lat, a w tym roku przypominamy polsko-słowackie korzenie Negri oraz wieloletnią współpracę Schoena z muzeami w Bratysławie, Żylinie i Cadcy* – wyjaśnił.



O godz. 10.00, po wystąpieniach prezydenta Sosnowca i konsula RS, będzie można wysłuchać biograficznych i historycznych referatów **Piotra Kuleszy** z łódzkiego Muzeum, **Doroty Łańcuckiej**, burmistrza Lipna, rodzinnego miasta **Poli Negri**, krytyka filmowego z Bratysławy **Viliama Jablonickiego, Veroniki Paukovej** z Kysuckiego Muzeum w Cadcy, a o hrabiowskich koligacjach gwiazdy opowie dr **Jan Lewandowski** z katowickiego Ośrodka Kultury.

– *Referaty są bardzo ciekawe, zwłaszcza wątki sosnowieckie, jak historia romantycznego małżeństwa Poli z hrabią Dąmbskim, znaczącą postacią dla Zagłębia Dąbrowskiego. Zainteresowanie tym wyjątkowym spotkaniem jest duże, toteż spodziewamy się ożywionych dyskusji, zwłaszcza po obejrzeniu ekspozycji i amerykańskiego filmu z 2006 roku, „Życie jest snem w kinie" w reżyserii Mariusza Kotowskiego* – zachęca do udziału w konferencji **Joanna Krzysztofik**, kurator wystawy. Międzynarodowe spotkanie uświetni występ Dziecięcego Zespołu Mandolinistów „Ziarinka" z Neslusy, rodzinnej miejscowości Juraja Chalupca.

Wystawa, poświęcona wielkiej, rodzimej sławie światowego ekranu, śledzi drogę życiową i artystyczną długowiecznej aktorki, która rozpoczęła swoją karierę w epoce kina niemego i z powodzeniem kontynuowała ją w czasach obrazu dźwiękowego. W sosnowieckim Muzeum można obejrzeć unikatowy zbiór pocztówek, zdjęć, werków, fotosów, programów filmowych i płyt z jej nagraniami. Imponująco przedstawia się zbiór plakatów i afiszów wydanych na świecie do filmów z jej udziałem – udało się zgromadzić ponad 60 egzemplarzy. Eksponaty objaśniają teksty **Wiesławy Czapińskiej**, wybitnej znawczyni życia i twórczości Poli Negri.

Malowniczą ekspozycję, przygotowaną przez Muzeum Kinematografii w Łodzi we współpracy z Filmoteką Narodową w Warszawie oraz Instytutem Polskim w Duesseldorfie, przy wsparciu finansowym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, należy koniecznie obejrzeć – do 25 listopada.

Muzeum zaprasza ponadto na niedzielne spotkania ze sztuką o godz. 15.00. 16 i 30 września będą poświęcone Witkiewiczom i życiu krakowskiej bohemy.

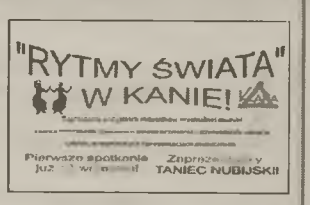
TERESA STOKŁOSA

Co, gdzie, kiedy...



12 września, środa
godz. 18: 00
Film: Solaris
MBP – Aula Biblioteki Głównej
Sosnowiec
Wstęp wolny

W ramach akcji „Kino w Bibliotece/Literatura w Kinie" w auli MBP przy ulicy Kościelnej 11 co środę można obejrzeć filmowe adaptacje znanych książek. W tym tygodniu będzie to „Solaris" **Stanisława Lema**, zekranizowany przez **Stevena Soderbergha.** Akcja toczy się w niedalekiej przyszłości. Główny bohater, dr Chris Kelvin, psycholog, ma zbadać przyczyny zagadkowych zachowań niewielkiej grupy naukowców na pokładzie stacji kosmicznej „Prometeusz", która straciła kontakt z Ziemią.



12 września, środa
godz. 18.00
Warsztaty: Rytmy świata – taniec nubijski
Centrum Edukacji i Wychowania Młodzieży „KANA"
Sosnowiec
cena: 5 zł

Na spotkaniu będzie można poszerzyć swoją wiedzę z zakresu tematyki międzykulturowej i globalnej, poznać tradycje innych kultur, a przy tym dobrze się bawić, tańcząc w rytm etnicznej muzyki. W programie znalazła się m.in. multimedialna wycieczka do południowego Egiptu, prezentacja oryginalnego stroju nubijskiego, informacje o kulturze i tańcu nubijskim, prezentacja wybranych kroków tanecznych i nauka układu tanecznego. Zwieńczeniem wieczoru będzie degustacja afrykańskich specjałów.



13 września, czwartek
godz. 17.00
Wernisaż: Fotografie Ewy i Jerzego Chrapka
Klub im. Jana Kiepury
Sosnowiec
Wstęp wolny

To już druga wystawa **Ewy i Jerzego Chrapka** w Sosnowcu. Ostatnio dotyczyła ona zdjęć zrobionych w Lądku, teraz będzie poświęcona podróżom. Autorzy, którzy należą do Stowarzyszenia Miłośników Fotografii przy Klubie im. Jana Kiepury, prezentują zdjęcia wykonane w najciekawszych miejscach Polski, także te z Kotliny Kłodzkiej.



16 września, niedziela
godz. 12.00-16.00
Wystawa: Kolorowy Świat Zabawek
Muzeum Miejskie „Sztygarka"
Dąbrowa Górnicza
Bilety: 5 zł, 2,50 zł

Do 7 października w „Sztygarce" można obejrzeć ponad tysiąc lalek i prawie trzy tysiące modeli autek, pochodzących z prywatnej kolekcji **Magdaleny Mroczek-Stachowiak i Dariusza Zalewskiego** oraz ze zbiorów **Anny Stanulewicz i Agnieszki Jakubowskiej**. Lalki prezentują folklor 6 kontynentów, ubrania znanych projektantów mody, a takze modę lat minionych. Natomiast w kolekcji aut można zobaczyć prawie wszystkie modele samochodów, jakie zostały kiedyś skonstruowane



17 września, poniedziałek
Koncert: Adam Makowicz
Klub im. Jana Kiepury
Sosnowiec
Bilety: 20-30 zł

Adam Makowicz, znany polski pianista jazzowy, przez lata wypracował własny styl gry, a jego płyty i występy publiczne przyniosły mu sławę nie tylko w kraju i w Europie, ale także w Stanach Zjednoczonych. Bardzo wysoko przez recenzentów został oceniony jego występ w duecie z **Leszkiem Możdżerem** w Carnegie Hall. Koncert nagrany na CD został uhonorowany platynową płytą przez wytwórnię EMI. **(AS)**

JEDYNY TAKI PEGAZ

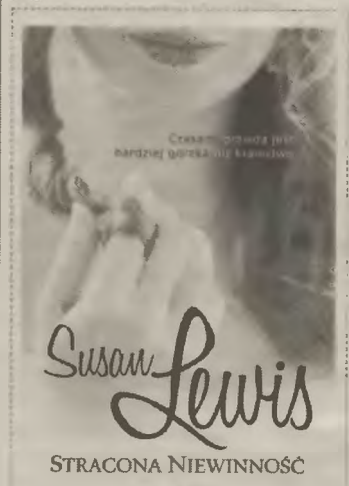
Podsumowano XXIII edycję Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Zagłębiowski Pegaz" organizowanego m.in. przez Klub „RYTM" Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota" w Będzinie i Stowarzyszenie Dzieciom Będzina.

Na konkurs nadeszło kilkadziesiąt zgłoszeń z całego kraju, spośród których jury wybrało laureatów poetyckiej rywalizacji. Ogłoszenie wyników konkursu odbyło się w piątek 7 września w Klubie „RYTM".

Trzyosobowa komisja konkursowa w składzie: **Jacek Golonka, Violetta Mikuła i Andrzej Noga** wśród uczestników tegorocznej edycji „Zagłębiowskiego Pegaza" wyłonili następujących laureatów: I miejsce przyznano **Ilonie Kuli,** II przypadło w udziale **Krystynie Borkowskiej** i **Wiktorii Szumiatej,** III zaś **Ewie Kwiecień** oraz **Piotrowi Kośli.** Z kolei **Zdzisława Kubala i Zbigniew Dymecki** odebrali Zagłębiowskie Laury za wiersze o tematyce zagłębiowskiej. Przyznano również pięć wyróżnień.

– *To jedyny taki Pegaz, którego posiada Zagłębie Dąbrowskie* – żartuje Jacek Golonka, przewodniczący jury oraz znany zagłębiowski poeta. – *Cieszymy się, że z roku na rok nasi uczestnicy coraz bardziej nas zaskakują poziomem i tematyką nadsyłanych utworów. Ale przede wszystkim dobrze jest wiedzieć, że poezja jest wciąż żywa nie tylko wśród dojrzałych twórców, ale także tych młodszych adeptów pióra* – dodaje.

Zwieńczeniem piątkowego podsumowania był wieczorek poetycki, podczas którego odczytano nagrodzone wiersze. Utwory prezentowali sami autorzy oraz gościnnie zagłębiowscy poeci **Arkadiusz R. Skowron** oraz **Sławomir Matusz.** **(IK)**



Autor: **Susan Lewis**
Tytuł: **Stracona niewinność**
Tytuł oryginału: **Lost Innosence**
Tłumaczenie: **Monika Szczęsny**
Kategoria: **Literatura światowa**
Wydawnictwo: **Prószyński i S-ka**

Możesz mieć tę książkę

Stracona niewinność

Susan Lewis jest autorką blisko trzydziestu bestsellerowych powieści, którymi zaskarbiła sobie sympatię milionów czytelniczek na całym świecie. W jej powieści „Stracona niewinność" mamy do czynienia z wciągającą mieszanką intrygi, namiętności oraz konsekwencji sekretów i zdrady.

Alicia Carlyle wraca w rodzinne strony po tragicznej śmierci męża, z nadzieją, że uda jej się zapomnieć o przeszłości. Musi jednak stawić czoło swojej bratowej Sabrinie: kobiecie, która skłóciła rodzinę i niemal zniszczyła jej małżeństwo. Alicia postanawia zapomnieć o dzielącej ich niechęci i dawnych urazach, stworzyć bezpieczny dom dla swoich dzieci, Nathana i Darcie, oraz naprawić relacje z ukochanym bratem. Kiedy już Alicii wydaje się, że los się do niej uśmiechnął, 15-letnia córka Sabriny, Annabelle, oskarża 17-letniego Nathana o przestępstwo, którego nie popełnił. Dwie rodziny ponownie stają do walki przesyconej nieufnością, zdradą i kłamstwem – walki, która może zrujnować ich wszystkich.

Właścicielem książki można zostać dostarczając osobiście lub przesyłając do naszej redakcji kupon, naklejony na kartkę pocztową. Spośród kartek, które dotrą do nas w terminie do 17 września 2012 r., wylosujemy dwie osoby.



W konkursie ogłoszonym tydzień temu książkę pt. **„GORYCZ SZCZĘŚCIA"** otrzymują: **AGNIESZKA RADKIEWICZ** z Wojkowic, **RENATA STOLARSKA** z Sosnowca .
Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", **Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43,** od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r. w godz. od 8.00 do 16.00.

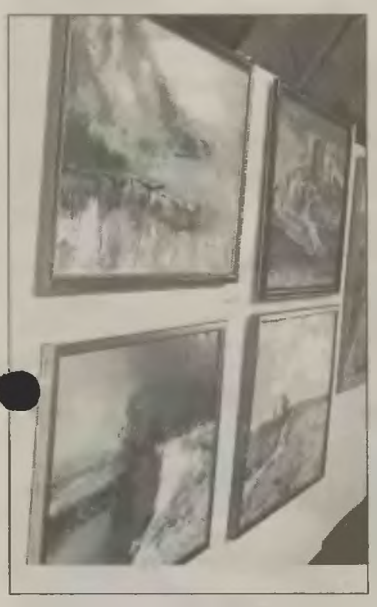
kultura

To już XVI edycja poplenerowej wystawy

BĘDZIN W OBRAZACH

Galeria „Strych" będzińskiego Ośrodka Kultury ponownie jest miejscem eksponowania poplenerowej wystawy „Będzińskie Pejzaże" organizowanej już od szesnastu lat. Uroczysty wernisaż tegorocznej edycji miał miejsce w czwartek 6 września. Ekspozycję będzie można oglądać do końca miesiąca od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

Celem akcji „Będzińskie Pejzaże" składającej się co roku z międzynarodowego pleneru artystycznego oraz wieńczącej go wystawy w Ośrodku Kultury w Będzinie jest krzewienie zainteresowania sztuką wśród mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, a zwłaszcza będzinian.







Wydarzenie jest o tyle ważne, iż skupia wokół siebie nie tylko profesjonalnych artystów plastyków z Zagłębia Dąbrowskiego, ale także amatorów. Dla tych ostatnich to wyjątkowa okazja do pochwalenia się szerszej publiczności swoim talentem.

W tym roku, obok dzieł docenianych już na świecie twórców takich jak m.in. **Andrzej Kopka, Romuald i Dorota Korus, Ewa Trefon, Józef Marczak,** czy **Stefan i Ludwik Poniewiera,** można oglądać prace członków Stowarzyszenia Promocji Kultury Zagłębia. Wśród nich znaleźli się: **Marlena Skowierzak, Zofia Łabuś, Jarosław Bijak, Teresa Nalepa, Mirosława Dudek, Wiesław Długosz, Barbara Kobos-Mól, Henryka Orzeł, Edward Trzaskalski, Halina Moryś, Marek Machniak, Anna Maciejewska, Andrzej Balcarczyk.** Ekspozycja obejmuje również dzieła amatorów, wychowanków Pracowni Malarstwa Sztalugowego **Romualda Korusa,** a dzisiaj studentów ASP – **Jarosława Musialika i Michała Kozłowskiego.**

Ze względu na tak rozległą plejadę artystów, oglądający wystawę mogą odszukać różne emocje, które kierowały malarzem, podczas tworzenia. Warto zwłaszcza przyjrzeć się dziełom przedstawiającym różne spojrzenie na zamek, wizytówkę Będzina. – *Wystawa ma na celu oddziaływać na wyobraźnię, nastroje i gust estetyczny odbiorców. Jest też okazją do obcowania ze sztuką oraz do innego spojrzenia na swoje miasto i otaczającą przyrodę* – uważa **Mira Dudek,** prezes Stowarzyszenia Promocji Kultury Zagłębia.

Patronat nad plenerem oraz wystawą objęli m.in.: prezydent Będzina **Łukasz Komoniewski,** starosta będziński **Krzysztof Malczewski** oraz Związek Polskich Artystów Plastyków, oddział Katowice. **(AS)**

GRAŻYNY FIGIEL OBRAZY NIEZWYKŁE

Po prostu „Malarstwo" – tak nazwała swoją ostatnią ekspozycję Grażyna Figiel, znana sosnowiecka malarka, członkini ZPAP i Grupy Plastyków Zagłębia, wielokrotna uczestniczka miejskich i krajowych plenerów, jurorka konkursów.



W miniony czwartek, w Galerii Dużej Mysłowickiego Ośrodka Kultury, miał miejsce uroczysty wernisaż retrospektywnej wystawy jej dzieł tworzonych od początku lat 70. XX wieku do dzisiaj. – *Maluję właściwie od zawsze* – zwierzyła się WZ pani Figiel. – *I w liceum plastycznym, i podczas studiów na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i, oczywiście, w trakcie 35 lat pracy jako plastyczka w sosnowieckiej hucie „Cedler".*

Pytana o ulubione tematy przyznaje, że preferuje pejzaże, ale coraz częściej określa je jako obrazy wizjonerskie, bliskie abstrakcji. Często sięga też po motywy kwiatów, drzew i fantastycznych ptaków.

A że pokazała 61 prac niezwykłych, nostalgicznych, w barwach błękitu, bieli i srebra z domieszką wina czy brązów, świadczyły reakcje licznych gości wystawy. Nie szczędzili pochwał zarówno przyjaciele, jak i „bracia w sztuce", wśród których byli m.in. **Paweł Dusza,** fotografik i szef Wydziału Kultury Urzędu Miasta Sosnowca oraz **Adam Dutkiewicz,** prezes Okręgu Katowickiego Związku Polskich Artystów Plastyków.

Oprócz urzekających, zwłaszcza najnowszych, miniaturowych widoków czterech pór roku, uwagę przyciągały obrazy rodzimego Sosnowca. – *Stolica Zagłębia ma wiele miejsc wartych utrwalenia na płótnie, zarówno starych, zanikających, jak i nowych, nie mniej atrakcyjnych dla artysty, ja zaś maluję w zgodzie z naturą i własną wizją* – podkreśliła artystka, mogąca pochwalić się udziałem w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych i indywidualnych, miejskich, regionalnych i krajowych w wielu znaczących galeriach.

„Malarstwo" Grażyny Figiel można podziwiać w MOK-u do końca września.

TERESA STOKŁOSA

HELIOS PROMOCJE

SZCZĘŚLIWE PORANKI
W poniedziałki oraz od środy do piątku na seanse do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 14,00zł! Promocja nie obejmuje seansów 3D.

TANIE WTORKI
Tylko we wtorek bilety na wszystkie filmy analogowe przez cały dzień w cenie: normalny 15 zł, ulgowy 13 zł, natomiast bilety na wszystkie filmy trójwymiarowe przez cały dzień w cenie: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł.

ŁAP SZCZĘŚLIWĄ 14-STKĘ
W wybrane soboty i niedziele bilety na wskazany film 2D w cenie 14 zł/os.

ŁAP SZCZĘŚLIWĄ 17-STKĘ
W wybrane soboty i niedziele bilety na wskazany film 3D w cenie 17 zł/os.

UWAGA! Do wszystkich biletów na filmy 3D doliczana jest dopłata w wysokości 2 zł. Jest to dopłata związana z użytkowaniem okularów 3D, niezbędnych do właściwego odbioru projekcji trójwymiarowych.

HELIOS

REPERTUAR KINA HELIOS SOSNOWIEC WAŻNY do 13.09.2012 r.

PREMIERY



„DZWONECZEK I SEKRET MAGICZNYCH SKRZYDEŁ" 3D
14.00, 18.00.
animacja, b/o, USA, 92 min.



„DZWONECZEK I SEKRET MAGICZNYCH SKRZYDEŁ"
12.00, 16.00.
animacja, b/o, USA, 92 min.



„TED"
12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15.
komedia, od 15 lat, USA/Wielka Brytania, 106 min.

POZOSTAŁE TYTUŁY



„MERIDA WALECZNA"
11.30.
animacja, b/o, USA, 100 min.



„MADAGASKAR 3"
13.00.
animacja, b/o, USA, 92 min.



„MADAGASKAR 3" 3D
11.00, 15.00.
animacja, b/o, USA, 92 min.

FILMY DLA DZIECI



„PAMIĘĆ ABSOLUTNA"
13.30, 16.00, 18.30, 21.00.
science-fiction, 15 lat, Kanada/USA, 121 min.



„ABRAHAM LINCOLN: ŁOWCA WAMPIRÓW" 3D
22.15.
thriller, 15 lat, USA, 105 min.



„ZAKOCHANI W RZYMIE"
17.00, 19.30, 21.45.
komedia, od 12 lat, USA/Włochy/Hiszpania, 112 min.



„NIEZNISZCZALNI 2"
20.00.
akcja, 15 lat, USA, 102 min

WYGRAJ BILETY

Dla naszych Czytelników HELIOS przygotował 2 bilety. Jak je zdobyć? Trzeba do 17 września przesłać na adres redakcji lub dostarczyć osobiście kartkę pocztową z naklejonym kuponem konkursowym, która weźmie udział w losowaniu.

BILETY Z NUMERU 36 OTRZYMUJĄ: PAWEŁ DOMAGAŁA z Dąbrowy Górniczej, DANIELA STRUZIK z Sosnowca.
Po odbiór nagród zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43, od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r. w godz. od 8.00 do 16.00.

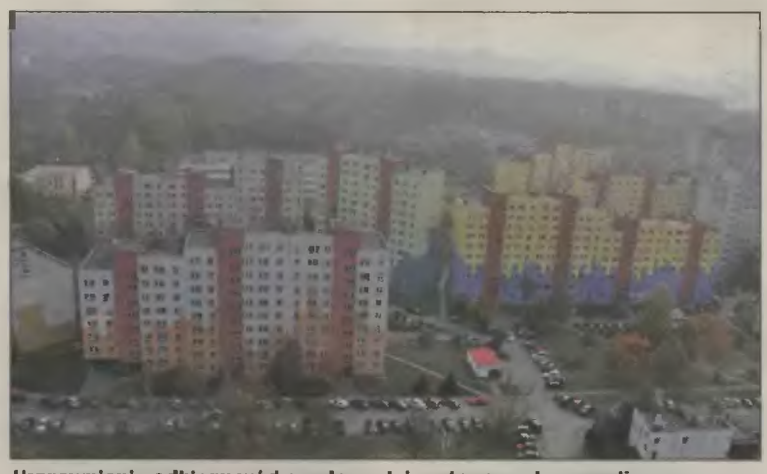
Kino „HELIOS", ul. Modrzejowska 32b, 41-200 Sosnowiec, www.heliosnet.pl, tel. 363-14-14.

ekowiadomości

Chcą zapobiec lokalnym podtopieniom

TRZY GMINY, JEDNA INWESTYCJA

Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza i Będzin wspólnymi siłami planują inwestycję, która usprawni odbiór wód opadowych i roztopowych z okolic osiedla Mydlice, Środula, Potoku Zagórskiego oraz ulicy Kamiennej. Modernizacja specjalnego rowu ma pozwolić na uniknięcie lokalnych podtopień, z którymi musieli się zmagać chociażby działkowicze z Rejonu Ogródków Działkowych „Zagórze".



Usprawnienie odbioru wód opadowych i roztopowych pozwoli na uniknięcie lokalnych podtopień.

Obecnie wody opadowe i roztopowe pochodzące z dzielnicy Mydlice w Dąbrowie Górniczej odprowadzane są wylotem do rowu otwartego, uchodzącego do Potoku Zagórskiego na terenie Sosnowca. Do rowu spływają również wody opadowe i roztopowe z rejonu ulicy Kamiennej w Będzinie. Zły stan techniczny rowu oraz jego częściowy brak w pewnym odcinku powoduje wylewanie się tych wód na terenie Sosnowca w Rejonie Ogródków Działkowych „Zagórze", na terenie nieużytków oraz powstawanie zalewisk w rejonie ulicy Sokolskiej – tłumaczy **Wadna Orlińska,** naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

Jak mówi szefowa WOŚ, w związku z tymi kłopotami istnieje konieczność uregulowania sposobu odprowadzania tych wód. – *Planowana wspólna inwestycja trzech gmin polegać będzie ma na odbudowie rowu biegnącego od granicy z Dąbrową Górniczą do Potoku Zagórskiego, lub ewentualnym wykonaniu kanalizacji deszczowej. Przedmiotowym rowem lub kanalizacją odprowadzane mają być również wody opadowe i roztopowe z ROD „Zagórze" oraz osiedla Dolna Środula w Sosnowcu. Dodatkowo inwestycja umożliwi odbiór wód z planowanej drogi, łączącej ulicę Komuny Paryskiej z Sokolską w Sosnowcu i połączeniem do Dąbrowy Górniczej* – mówi Wanda Orlińska.

Urzędnicy z magistratu w Sosnowcu informują, że w pierwszym etapie ma powstać koncepcja, zawierająca między innymi określenie zlewni wraz z obliczeniem ilości odprowadzanych wód z poszczególnych gmin. Do tego niezbędne będzie określenie zakresu oraz szacunkowej wartości koniecznych prac związanych z wykonaniem kanalizacji deszczowej. Wówczas będzie można mówić o podziale kosztów robót na poszczególne gminy. Będzie on bowiem określony na podstawie procentowego udziału Sosnowca, Dąbrowy oraz Będzina w odprowadzanych wodach opadowych i roztopowych.

ARKADIUSZ KACZOR

Świadomość ekologiczna w międzynarodowym programie

34 tys. EURO DLA SOSNOWCA

Sosnowiec przystąpi do współpracy w ramach międzynarodowego projektu pod nazwą „Podnoszenie świadomości związanej z proekologicznymi zachowaniami mieszkańców w gospodarce odpadami – ECOWAS". Będzie on realizowany w latach 2013–2015 przy finansowaniu z programu „Europa dla obywateli".



Celem projektu jest wypracowanie przez partnerów sposobów popularyzacji proekologicznych zachowań mieszkańców, dotyczących gospodarowania odpadami.

W stosownej uchwale Rady Miejskiej mowa jest o tym, że Sosnowiec będzie współpracował z pozostałymi partnerami projektu, wśród których znalazły się gminy: Abegondo z Hiszpanii (koordynator projektu), Molndal ze Szwecji, Traversetolo z Włoch oraz polski Lublin. Celem projektu jest wypracowanie przez partnerów sposobów popularyzacji proekologicznych zachowań mieszkańców, dotyczących gospodarowania odpadami, zwiększeniu motywacji mieszkańców miast – partnerów projektu – do podejmowania proekologicznych działań jak recycling i reusing, a także podniesienie poziomu wiedzy pracowników magistratów, zajmujących się problematyką proekologiczną.

Kluczowe działania przewidziane w ramach projektu to seminaria, konferencje, warsztaty dla pracowników służb komunalnych oraz wizyty studyjne w miejskich składowiskach odpadów, spalarniach i sortowniach. Dla mieszkańców będą organizowane imprezy otwarte, do nich będą też kierowane publikacje, strony internetowe, płyty DVD i ulotki.

Całkowity koszt projektu wynosi 139 tys. euro. Na działania realizowane przez Sosnowiec przewidziano 34 tys. euro, przy czym nie jest wymagany własny wkład finansowy. Samo finansowanie następować będzie na zasadzie refundacji po zakończeniu wszystkich działań i przedstawieniu raportu końcowego.

Możliwość przystąpienia do projektu to dla miasta także dodatkowe korzyści, wynikające z konieczności prowadzenia kampanii informujących mieszkańców o nowych zasadach ustawy śmieciowej. – *Udział w projekcie zbiegł się z wprowadzaniem w życie ustawy, dlatego warto go odpowiednio wykorzystać. Tym bardziej, że bardzo duży nacisk kładziony jest w nim na promowanie proekologicznych postaw mieszkańców. Równolegle możemy również informować o korzyściach i zmianach, jakie będą wynikały z ustawy* – zapowiada zastępca prezydenta Sosnowca **Arkadiusz Chęciński**.

ARKADIUSZ KACZOR

POSPRZĄTAJ ŚWIAT!

„Kocham, lubię, szanuję...nie śmiecę", pod takim hasłem odbędzie się tegoroczna akcja „Sprzątanie Świata – Polska". W dniach od 14 do 16 września Fundacja Nasza Ziemia będzie namawiać do likwidacji dzikich wysypisk śmieci oraz propagować zachowania proekologiczne. W akcji może wziąć udział każdy z nas.



Sprzątanie świata, które w przyszłym roku będzie obchodziło swoje dwudziestolecie w Polsce, na stałe wpisało się w kalendarium działań wielu samorządów, szkół czy organizacji pozarządowych. To coroczna praktyczna lekcja ochrony środowiska. Ma ona na celu przekazywanie wiedzy, jak pomagać środowisku i dzięki temu podnosić świadomość ekologiczną oraz jak namówić mieszkańców do praktycznego zaangażowania się w ochronę środowiska, np. poprzez zbiórkę elektroodpadów, czy likwidację dzikich wysypisk.

Właśnie te ostatnie są w tym roku na cenzurowanym. **Sławomir Brzózek**, wiceprezes Fundacji Nasza Ziemia tłumaczy, dlaczego wyrzucanie odpadów gdzie popadnie jest tak bardzo szkodliwe dla naszego otoczenia: – *To jeden z najwi[ę]kszych problemów, jeśli chodzi o szkody wyrządzane przez człowieka w środowisku. Wynika to i z liczby takich zwałów śmieci – są ich dziesiątki tysięcy w całej Polsce, i z tego, co Polacy potrafią do środowiska wyrzucić. Na dzikich wysypiskach znajdziemy nie tylko stare opakowania, ale bardzo często także odpady niebezpieczne. To prawdziwe bomby ekologiczne, które wyrządzają duże szkody we florze i faunie. Przykładowo: wartość szkód w stanie zwierzyny w lasach szacowana jest ostrożnie na kilkaset tysięcy rocznie, mówimy tu o pokaleczeniach, uduszeniach, chorobach i śmierci zwierząt, które korzystają z dzikich wysypisk jako „stołówek" lub z ciekawości, albo przez przypadek wpadają w śmieci.*

Brzózek stwierdza także, że dzikie wysypiska to wymowny dowód na niski poziom naszej kultury osobistej oraz przejaw drobnego cwaniactwa. – *Przecież większość tych miejsc powstaje dlatego, że nie chce nam się legalnie oddać odpadów, motywując to wysokimi opłatami, nieraz przyzwyczajeniem, a często nie umiejąc w ogóle wytłumaczyć powodu takiego postępowania. Zdarzają się także firmy, które całkiem świadomie porzucają odpady, np. po remontach, aby zaoszczędzić na kosztach. To nie przeszkadza im później przedstawić klientowi w rachunku pozycje „zagospodarowanie odpadów". Efektem jest zaśmiecenie wokół nas, na co naturalnie narzekamy, że nikt w tym kraju nie dba o nic. Tymczasem to każdy z nas może w tym zakresie naprawdę wiele zmienić. Nie wyrzucajmy śmieci byle gdzie i piętnujmy tych, którzy je wyrzucają. Wymagajmy od siebie i innych, aby odpadów pozbywali się zgodnie z prawem. W ostatecznym rachunku i tak wyjdzie to taniej, bo przywracanie jakości w środowisku zawsze będzie droższe i trudniejsze, nich zachowanie jego stanu* – apeluje Sławomir Brzózek.

Proponuje też konkretne rozwiązania tego problemu. – *Chodzi o wypracowanie w sobie nawyku wyrzucania śmieci do przeznaczonych na nie pojemników oraz nietworzenia niepotrzebnych śmieci. Przy remontach wymagajmy od obsługujących nas firm, aby wywoziły nasze odpady na legalne składowiska. Nie tolerujmy śmiecenia. Pamiętajmy o tym, że tworzenie dzikich wysypisk jest wykroczeniem i podlega karze grzywny, np. za śmiecenie w lesie można zapłacić nawet kilka tysięcy złotych. Nie hołdujmy zasadzie fałszywej solidarności społecznej i nie kryjmy tworzących dzikie wysypiska. W końcu przecież każdy z nas płaci za nich podwójnie, i płacąc wyższe stawki za wywóz swoich odpadów, i oddając część naszych pieniędzy przez budżet gminy czy państwa na poprawianie stanu środowiska* – agrumetuje Brzózek.

Fundacja Nasza Ziemia od tego lata lokalizuje i sprząta dzikie wysypiska. W tym roku ma to znaczenie tym większe, że w związku z nowelizacją ustawy o porządku i czystości w gminach, liczba dzikich wysypisk będzie jednym z współczynników miary sukcesu w działaniu tego systemu. Osoby chcące wskazać dzikie wysypisko mogą to zrobić poprzez bezpośrednie zaznaczanie go na specjalnie przygotowanej mapie na stronie www.sprzatnieswiata-polska.pl. Informacje te będą przez najbliższe kilka lat służyły do śledzenia postępów w oczyszczaniu Polski. **(PC)**

czytelnicy interweniują

Sosnowiczanie z ul. Reymonta borykają się z robactwem w mieszkaniach

NIEPOŻĄDANI „LOKATORZY"

Sosnowiczanie z bloku przy ul. Reymonta 29a mają nie lada zmartwienie. Jak mówią, od blisko dziesięciu lat walczą z prusakami, które co jakiś czas pojawiają się w ich mieszkaniach. Przeprowadzane dezynfekcje są nieskuteczne, a samodzielne kupowanie środków przeciwko robactwu pochłania spore koszty. Lokatorzy winą obarczają zarządców budynków, którzy ich zdaniem działają opieszale i nie umieją wyegzekwować od wszystkich mieszkańców wpuszczenia do domu ekipy odkażającej.

To jeszcze nie plaga, ale nawet pojedynczy prusak znaleziony w mieszkaniu przyprawia o gęsią skórkę. A te w bloku przy ul. Reymonta 29 w Sosnowcu pojawiają się regularnie od dawna. – *To wygląda tak: kilkanaście tygodni spokoju i nagle np. idąc w nocy do kuchni, po zapaleniu światła pojedyncze sztuki znajduje się na podłodze. Można mieć mocne nerwy, ale to jest naprawdę obrzydliwe, a sytuacja nie zmienia się od lat. Na początku sierpnia robaki znowu zaczęły pojawiać się w naszych mieszkaniach. Wspólnota przysłała jakiegoś pana, spryskał klatki schodowe i piwnice oraz kilka mieszkań. Ale chyba jakimś beznadziejnym środkiem, bo dwa tygodnie był spokój, a potem prusaki znów zaczęły wychodzić na mieszkanie i klatkę schodową* – opowiada jedna z lokatorek (nie chce ujawniać danych – dop. red.).



Choć to jeszcze nie plaga, każdy znaleziony w domu prusak jest nie lada problemem.

Zdaniem skarżących się mieszkańców problem tkwi w tym, że nie wszyscy lokatorzy przyznają się do tego, że znajdują u siebie robactwo. Ewentualnie potwierdzają, że zetknęli się z prusakami w swoim domu, ale gdy pojawia się ekipa odkażająca zmieniają zdanie i nie wpuszczają jej do domu. – *W naszej klatce mieszka wiele starszych osób. W tym samotne, obłożnie chore, które nie wychodzą z domu. One nie są w stanie nic same zrobić. Dezynfekcja byłaby efektywna, gdyby spryskane zostały wszystkie mieszkania, klatka i kanalizacja z wentylacją. Tymczasem dwoje zarządców ma podzielone zdanie co do tego, czy mogą wejść do mieszkań, czy nie* – mówią mieszkańcy, którzy podkreślają, że problem jest znakomicie znany, jeśli chodzi o administratorów bloku. – *Zanosiliśmy im te robale w słoiku, żeby na własne oczy je zobaczyli. Ciągle znajdują wymówki* – dodają lokatorzy. Niektórzy sosnowiczanie z ul. Reymonta na własną rękę wytoczyli wojnę robactwu. Szczeliny pod szafkami smarują specjalną pastą, szorują podłogi środkami dezynfekującymi, rozstawiają pułapki. Jak szacują, miesięcznie potrafią wydać około 200 zł na preparaty. – *ADM ciągle powtarza, że musi mieć zgodę wszystkich mieszkańców na odrobaczywienie, a tymczasem klatki są niemalowane od wielu lat, rzadko sprzątane, nie mówiąc już o piwnicach, w których zdechły szczur potrafi leżeć tydzień i nie zostać uprzątnięty. W suszarni jest taka wilgoć, że trudno się dziwić, iż te robaki mają gdzie się wylęgać. Co z tego, że w domu mam czysto i schludnie, skoro to wszystko przychodzi z zewnątrz* – stwierdza jedna z naszych rozmówczyń.

Wszystko jednak wskazuje na to, że jest szansa na koniec problemów. Jak zapewnia **Ewa Świeczka,** zastępca kierownika Administracji Domów Mieszkalnych nr 6 Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu, już w najbliższy czwartek 13 września w mieszkaniach lokatorów zostanie przeprowadzona dezynsekcja. – *Zgodnie z regulaminem i ustawą lokator jest zobowiązany sam u siebie przeprowadzić zabieg dezynsekcji. My odpowiadamy za część wspólną, tj. klatki schodowe, piwnice itp. Jednakże w tym przypadku problem był nawracający, więc dyrektor MZZL wyszła naprzeciw oczekiwaniom lokatorów i zgodziła się przeprowadzenie zabiegów w mieszkaniach* – informuje Ewa Swieczka.

Jak mówi zastępczyni kierownika ADM 6, dezynsekcja zostanie przeprowadzona w mieszkaniach najemców podlegających MZZL, ale również MZBM TBS zobowiązał się, że dotrze do swoich lokatorów z informacją o tym, aby udostępnili swoje lokale. – *W ubiegłym roku u jednej ze starszych pań w tym bloku przeprowadzaliśmy dezynsekcję dwa razy. Jednak były to pieniądze wyrzucone w błoto, bo tylko spryskanie wszystkich mieszkań może być skuteczne. Mamy nadzieję, że tym razem coś uda się zrobić. Jeśli będzie problem z wejściem do poszczególnych mieszkań, postaramy się jakoś wyegzekwować od tych mieszkańców takie pozwolenie* – przekonuje Świeczka.

IZABELA KIELIŚ

Gmina zbroi tereny, mieszkańcy mają problemy

CHAOS NA BUDOWIE

Przy współudziale środków pochodzących z Unii Europejskiej zbrojone są tereny inwestycyjne w rejonie Maczki–Bór w Sosnowcu. Do niedawna nikt tutaj nie chciał inwestować. Teraz, jak zakładają władze miasta, wszystko ma się zmienić. Tyle że na razie to co się zmienia, nie nastraja optymistycznie, zwłaszcza mieszkańców ulicy Kujawskiej.

W 2009 roku wyrazili oni zgodę na wejście na teren ich działek, by mogła powstać sieć kanalizacyjna i wodna. – *Miało się to odbywać na podstawie protokolarnego przekazania terenu, roboty miały być nadzorowane przez inspektora nadzoru sosnowieckiego magistratu, co najmniej 14 dni przed rozpoczęciem prac mieliśmy być o tym powiadamiani* – twierdzą mieszkańcy z ulicy Kujawskiej. – *Drogę obiecywano nam od lat. Sami o to zabiegaliśmy. Były wizje lokalne z prezydentem i wielkie plany. Ale teraz jest tu zwyczajna samowolka, nie wiemy czego się mamy spodziewać* – mówi **Danuta Grzywacz,** oburzona tym, że gdy prace budowlane ruszyły na ich posesjach niezapowiedziani pojawiali się robotnicy, rozkopując ich prywatne grunty.



Na spotkaniu z mieszkańcami padły zapewnienia, że wszystkie problemy będą sukcesywnie wyjaśniane.

– *Bałagan jest nie do opisania. Gmina zaczęła budować trakt komunikacyjno-pieszy, biegnący koło naszych domów. Nikt o niczym nas nie poinformował, nie pokazał planów, żaden projektant się z nami nie skontaktował, nie mamy wjazdów na posesje, otwieramy oczy i zastajemy przed domem robotników, którzy w dodatku często zostawiają po sobie bałagan* – wtóruje jej **Bogusława Mizera.** – *Nie dostaliśmy żadnego pisma, nikt z urzędu nie spotkał się z nami* – dodaje.

– *Kilka dni temu robotnicy zaczęli kopać na mojej działce. Zapytałam co robią i dowiedziałam się, że kopią wykop pod kanalizację. Nie wiedzieli, że to prywatne grunty. Zadzwoniłam do Urzędu Miejskiego. Przyjechały dwie osoby i kierownik budowy. Okazało się, że nie będzie nowego rurociągu, jak nam obiecywano, tylko do starych rur podłączą nowe przyłącze* – mówi **Anna Karolczyk.** – *Tak przecież nie da się żyć. Każdy dzień to jedna wielka niewiadoma* – podsumowuje.

Mieszkańcy Kujawskiej są zdezorientowani i, jak twierdzą, pozostawieni samym sobie. – *Nie wiemy nawet, czy będziemy mieli obiecaną kanalizację, bo podobno wszystko jest w gestii Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji* – mówią. – *Przecież tylko z uwagi na tę kanalizację zgodziliśmy się na wejście w nasze działki* – skarżą się. – *Nie wiemy, czy kiedy powstawać będzie główna droga, zostanie zrobiony objazd, bez którego już zupełnie będziemy odcięci od świata. Przy powstałym trakcie komunikacyjno-pieszym zaprojektowane były chodniki, ale ich nie ma, więc wychodzimy z domów prosto na ulicę. Nie przestawiono słupów energetycznych, jak to było zaplanowane, bo wykonawcę gonił czas, a nie było zgody elektrowni na zmiany. Sąsiadce zawaliło się kamienne ogrodzenie, bo robotnicy wykonali za głęboki podkop* – wyliczają szkody właściciele domów i dodają, że sprawa zbrojenia terenów pokopalnianych zaczyna im wychodzić bokiem. Liczą na naszą pomoc, bo ich próby ustalenia czegokolwiek w Urzędzie Miasta kończy się fiaskiem.

Po naszej interwencji w magistracie sytuacja zmieniła się natychmiast. Na wizję lokalną przyjechał **Arkadiusz Chęciński,** I zastępca prezydenta. Po rozmowach z mieszkańcami zorganizował spotkanie, na którym pojawił się naczelnik Wydziału Inwestycji UM. – *Poznałem problemy, jakie dotknęły tych ludzi. Wszystko, co ich niepokoi będziemy sukcesywnie wyjaśniać. Niedobrze się stało, że mieszkańcy nie byli o niczym informowani* – przyznaje prezydent Chęciński. – *Istotnie, nie wszystko, o czym mówią jest w projektach, ale będzie systematycznie uwzględniane. Nie muszą się o nic obawiać. Droga będzie się kończyła w granicy, krawężniki zostaną zrobione, nie będzie też kłopotów z wjazdami na posesje* – zapewnia. Obiecuje też, że w trakcie dalszych remontów związanych z wylewaniem asfaltu mieszkańcy będą mieli drogę awaryjną, o którą tak się martwili, a kanalizacja zostanie przygotowana tak, by mieszkańcy mogli wystąpić do RPWiK z wnioskiem o przyłączenie do sieci miejskiej.

– *Najważniejsze, by nie popełniać już dotychczasowych błędów. Uzgodniliśmy z mieszkańcami, że jeśli będą mieli jakieś uwagi w trakcie prowadzonych prac budowlanych, będą się z nami kontaktować, by już więcej nie doszło do podobnych nieporozumień* – deklaruje Arkadiusz Chęciński.

TERESA SZCZEPANEK

W wyniku realizacji projektu, na ktory miasto uzyskalo dofinansowanie w wysokosci 78,69 proc kwoty całkowitych wydatków kwalifikowanych, powstanie 13, 2973 ha powierzchni uzbrojonego terenu. Wody opadowe będą odprowadzanie do pobliskiej rzeki Bobrek, a ścieki sanitarne do kolektora Bobrek I dalej do oczyszczalni Radocha II. Infrastruktura, jaka ma powstać, będzie obsługiwać pola inwestycyjne położone w bezpośrednim sąsiedztwie budowanej drogi I ma komunikować ten teren z siecią transportową miasta I całego regionu. Budowa dróg, ciągów komunikacyjnych, pieszo–rowerowych, oświetlenia I kanalizacji ma służyc zapewnieniu przedsiębiorcom warunków do sprawnego funkcjonowania. Umowę na wykonanie robót budowlanych, opiewającą na kwotę ponad 10 mln złotych, gmina podpisała w lutym z firmą Skanska. Finał prac planowany jest w połowie października tego roku.

inicjatywy Zagłębia

MZS nr 4 w Będzinie wzbogacił się o nową pracownię z patronatem prof. Wójcika

HONOROWA PRACOWNIA

Rzadko zdarza się, aby wielkich ludzi doceniano jeszcze za ich życia. Takim wyjątkiem od reguły jest niewątpliwie prof. Włodzimierz Wójcik, wybitny polonista, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Śląskiego, ale przede wszystkim lokalny patriota, który ukochał miejsce, z którego pochodzi. Nic dziwnego, że dyrekcja i uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół nr 4 w Będzinie–Łagiszy to właśnie do niego zwrócili się z prośbą o objęcie honorowego patronatu nad nową szkolną pracownią polonistyczną.







Pracownia Polonistyczna pod honorowym patronatem prof. **Włodzimierza Wójcika** została uroczyście otwarta w Miejskim Zespole Szkół nr 4 w Będzinie-Łagiszy już 29 czerwca br. Ale tak naprawdę w pełnym wymiarze zacznie działać od rozpoczynającego się właśnie roku szkolnego. Inicjatorką tego przedsięwzięcia jest **Halina Rybak-Gredka,** wówczas pełniąca jeszcze funkcję dyrektora szkoły. Sala przeznaczona na pracownię została gruntownie wyremontowana, zaś jej wyposażenie zostało zakupione dzięki wypracowanym przez szkołę dochodom oraz środkom pozyskanym od sponsorów, w tym m.in. od Elektrowni Łagisza i Rady Rodziców.

Jak podkreślał podczas otwarcia pracowni wzruszony prof. Włodzimierz Wójcik, miejsce to ma za zadanie stać się prawdziwą kuźnią formowania idei humanizmu, dobra i piękna. Jego słowa potwierdza Halina Rybak-Gredka, choć sama zwraca uwagę na także inną, bardzo istotną rzecz. – *Zależało nam również, aby nowo powstała pracownia była na miarę XXI w. i europejskiej edukacji. A to dodatkowo obligowało nas do zapewnienia jej godnego patrona. Prof. Wójcik, jako absolwent szkoły, ogromnie przywiązany do placówki, a w dodatku z tak wielkimi zasługami dla polskiej humanistyki, był do tego najodpowiedniejszą osobą* – uważa Halina Rybak-Gredka.

Jednym z założeń funkcjonowania pracowni jest organizowanie cyklicznych spotkań z ludźmi literatury i kultury z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska. Wszystko po to, aby młodzież gimnazjalna mogła otwierać się na twórców, ludzi słowa oraz autorytety, wchodząc z nimi w bezpośredni kontakt. – *Już wcześniej prowadziliśmy szereg działań, dzięki którym nasi uczniowie mogli mieć kontakt nie tylko z panem profesorem, ale także jego przyjaciółmi, wybitnymi naukowcami z naszego regionu. Organizowaliśmy benefis profesora, Impresje Majowe, dzięki staraniom prof. Wójcika Łagiszę odwiedziła także wnuczka Stanisława Wyspiańskiego. Wszystko to wpisywało się w działania szkoły, a pracownia ma być ich kontynuacją* – podkreśla Rybak-Gredka. Opiekunką pracowni jest nauczycielka **Jowita Czyż.**

Sam honorowy patron Pracowni Polonistycznej MZS nr 4 nie kryje zadowolenia z inicjatywy i podkreśla, że mimo sędziwego wieku, dopóki wystarczy mu sił, będzie jak dotychczas wspierał młodzież szkolną i stale gościł w murach placówki. – *Chodziłem do Szkoły Podstawowej w Łagiszy, a dzisiejszy zespół szkół im. Noblistów Polskich traktuję jako kontynuację tamtych tradycji oświatowych. Moje kontakty z tą szkołą są bardzo bliskie i ciągle żywe. Staram się być tu stałym gościem, zaprzyjaźniać się z kolejnymi pokoleniami młodzieży, zawsze gdy pojawiam się w szkole przybijamy sobie słynne już „piątki". Prośba o objęcie przeze mnie honorowym patronatem nowej pracowni polonistycznej była dla mnie miłą niespodzianką i dużym zaszczytem* – mówi prof. Włodzimierz Wójcik.

– *Liczę, że zespół polonistów będzie tę pracownię dobrze wyzyskiwał nie tylko w ramach lekcji. Przekazałem do niej sporo moich książek i będę dalej sukcesywnie przekazywał dalsze. Mam nadzieję, że ten kontakt ze szkołą będzie nadal żywy. A placówce z okazji nowego roku szkolnego życzę wszystkiego co najlepsze i dużo przyjaznych ludzi wokół tej wspaniałej placówki oświatowo-kulturalnej* – powiedział nam patron honorowy Pracowni Polonistycznej.

IZABELA KIELIŚ

Wyremontowanym busem w podróż po Polsce. Młodzi dąbrowianie wrócili cali i zdrowi

SPOSÓB NA SZALONE WAKACJE

Dąbrowska ekipa z BUSzka, Volkswagena Transportera T3 cało i zdrowo wróciła do domu po dziesięciodniowych wakacjach, na które wybrali się w połowie sierpnia. Młodzi zapaleńcy, którzy kupili i własnoręcznie wyremontowali blisko trzydziestoletniego busa, tak jak zapowiadali, dotarli swoim jeżdżącym przyjacielem na Mazury i nad Morze Bałtyckie.





Dziesięć dni, kilkaset przejechanych kilometrów, niezliczone atrakcje mijane po drodze, jedna poważna awaria i cały worek niezapomnianych wrażeń, które pozostaną na całe życie. To bilans pierwszej dużej wyprawy jaką grupa młodych ludzi z Dąbrowy Górniczej odbyła w sierpniu swoim VW T3. O zakupie busa, jego remoncie i planach podróży pisaliśmy na łamach WZ tydzień przed ich wyjazdem („Buszkiem po Polsce", nr 33/2012 – dop. red.). Teraz **Pola Piątek, Paweł Antas, Patryk Gałuszka, Kasia Makuch i Michał Misztal** wrócili i postanowili opowiedzieć o przebiegu podróży. A trzeba przyznać, że liczba przystanków i przejechanych kilometrów robi ogromne wrażenie.



– *Nasza trasa przebiegła przez Nowy Dwór Mazowiecki, Mikołajki, Giżycko, Malbork, Gdańsk, Gdynię, Sopot Toruń i Ciechocinek. Staraliśmy się jak najwięcej zwiedzać. Zobaczyliśmy Twierdzę Modlin, park dzikich zwierząt w Kadzidłowie, Twierdze Boyen, Wilczy Szaniec, jeziora Śniardwy i Mój, kościół w Św. Lipce, a także zamek w Malborku* – wylicza Pola Piątek i zaznacza, że wycieczka po Wilczym Szańcu była zdecydowanie najlepszą z całego wyjazdu. Co ciekawe ekipa nocowała dosłownie gdzie popadnie i gdzie tylko była możliwość. Samochód w roli sypialni parkowali m.in w Puszczy Piskiej, polach biwakowych, leśnych parkingach, kempingach, a w Gdyni nawet na parkingu... pod supermarketem.

Jak przekonują młodzi podróżnicy, BUSzek sprawował się bez zarzutu. – *Mieliśmy tylko jedną usterkę w czasie całego wyjazdu. Był to problem z skrzynią biegów. Obrobił nam się wybierak skrzyni biegów. Podczas awarii wielu ludzi bezinteresownie pomagało nam na różne sposoby. Jedną z tych osób był administrator ogólnopolskiego forum o Volkswagenie T3, którego spotkaliśmy* – opowiada Pola. – *Ręcznie nie udało nam się naprawić awarii, potrzebowaliśmy nowych części. Sklep internetowy bardzo szybko nam je wysłał, ale okazało się, że nie pasują. Pozostało więc przyspawanie obrobionego elementu. Do tego był nam potrzebny kompetentny mechanik w okolicy Giżycka. Tata Pawła uruchomił swoje kontakty i mechanik się znalazł, użyczył nam warsztatu i narzędzi. Na szczęście wszystko udało się naprawić i wyruszyliśmy dalej* – opowiadają dąbrowianie.

Ekipa podkreśla, że przez całą drogę spotykali się z samymi pozytywnymi reakcjami ludzi. Nawet policjanci, zamiast ich zatrzymywać, tylko uśmiechali się z uznaniem. Po drodze mijali także innych szalonych podróżników. A dla tych, którzy chcieliby spędzić podobnie wakacje w przyszłym roku, mają kilka wskazówek. – *Pierwsza rada: dobrać odpowiednie do klimatu ubrania. Dodatkowo nie planować za dużo. Atlas w dłoni i szukanie trasy, atrakcji i noclegu na bieżąco, to świetna sprawa. Ale przede wszystkim: uwierzyć w siebie! Wszyscy myśleliśmy, że nie damy rady bez łóżka, prysznica i tego typu wygód. Tak się jednak nie stało. Noclegi na dziko, kąpiele w jeziorze, mycie głowy na parkingu z butelki wody. To jest to!* – mówią zgodnie młodzi podróżnicy.

IZABELA KIELIŚ

radzimy - pomagamy

Sosnowiecki Oddział ZUS informuje

Pora na nianię



Rozmowa z MAŁGORZATĄ JAKUBEK, zastępcą naczelnika wydziałuubezpieczeń i składek

Koniec wakacji oznacza problemy dla pracujących zawodowo rodziców, których dzieci nie dostały się do przedszkola lub żłobka. Rozwiązaniem jest namówienie babci bądź dziadka, aby zajęli się maluchem lub zatrudnienie niani, w czym można liczyć na pomoc ZUS-u....

Tak, bowiem 01 października 2011 r. weszły w życie przepisy ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech, które umożliwiają zatrudnienie na podstawie szczególnej postaci umowy o świadczenie usług osoby fizycznej do opieki nad dzieckiem. Umowa ta została nazwana umową uaktywniającą i dzięki niej niania podlega ubezpieczeniom społecznym, a składki częściowo może opłacić ZUS.

Czy umowa nie dotyczy dzieci powyżej trzeciego roku życia?

Dotyczy ona wyłącznie opieki nad dziećmi w okresie od ukończenia 20 tygodnia życia do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy trzeci rok życia. W przypadku gdy niemożliwe lub utrudnione jest objecie dziecka wychowaniem przedszkolnym, umowa może dotyczyć opieki nad dzieckiem do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy cztery lata.

Umowa, rzecz jasna, jest zawierana pomiędzy nianią a rodzicami lub samotnym rodzicem...

Zatrudnić nianię może również opiekun prawny dziecka lub inna osoba, której sąd powierzył sprawowanie opieki nad dzieckiem.

Czy należy spełnić jakieś dodatkowe warunki?

Warunkiem jest to, że rodzic, rodzice lub opiekun prawny są zatrudnieni, świadczą usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej stanowiącej tytuł do ubezpieczeń społecznych lub prowadzą pozarolniczą działalność, a dziecko nie zostanie umieszczone w żłobku, klubie dziecięcym lub nie będzie objęte opieką dziennego opiekuna.

Jakim ubezpieczeniom podlega niania?

Niania, o ile nie posiada żadnego innego tytułu do ubezpieczeń, podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym wypadkowemu oraz zdrowotnemu. Może też dobrowolnie przystąpić do ubezpieczenia chorobowego.

Kto zgłasza nianię do ubezpieczeń?

Obowiązek zgłoszenia niani do ubezpieczeń i wyrejestrowania z ubezpieczeń spoczywa na rodzicu jako płatniku składek.

Co to oznacza, że składki mogą być częściowo opłacane przez ZUS?

Zakład opłaci składki na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne obliczone od podstawy stanowiącej kwotę nie wyższą, niż wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, które w 2012 r. Wynosi 1500 zł. Jeżeli niania będzie wnioskować o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, to składkę na to ubezpieczenie finansuje niania.

A jeśli niania będzie zarabiać więcej niż 1500 zł?

Wówczas rodzic będzie płacił składki od podstawy, która przekroczy kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Rodzic może stracić pracę. Co w takiej sytuacji?

W przypadku utraty pracy przez rodziców lub zaprzestania prowadzenia działalności, ZUS opłaca składki jeszcze przez trzy miesiące od dnia zaistnienia tych przyczyn.

Rozmawiała: **JOANNA BINIECKA**

Prawnik radzi

Wezwanie do zapłaty a termin przedawnienia

Co należy zrobić, jeśli w naszej skrzynce znajduje się list od firmy windykacyjnej wzywającej nas do zapłaty zaległych należności? Przede wszystkim wezwanie do zapłaty wysłane przez firmę windykacyjną, o ile firma taka działa w sposób rzetelny, jest dopiero pierwszym krokiem prowadzącym do wyegzekwowania zaległych należności.

Jeśli w skrzynce znajdziemy zwykły list, a w nim wezwanie do zapłaty sprzed paru lat za rzekomo nieopłacony np. miesięczny abonament za telefon, co do którego mamy pewność, że został opłacony albo w ogóle nie korzystaliśmy z takich usług, to lepiej nie podejmować żadnych czynności z tym związanych. Pamiętać należy, iż nikt bez prawomocnego wyroku sądu nie ma prawa zrobić z drugiej osoby dłużnika, a co za tym idzie wpisać ją na listę dłużników niewypłacalnych.

Skąd firmy windykacyjne znają nasze adresy i wysokość potencjalnych zaległości wobec określonych instytucji? Co pewien czas banki, sieci komórkowe itp. ogłaszają przetarg na wykup od nich tzw. „zgniłych długów", to jest długów, których określona instytucja nie odzyskała od swoich klientów. Duża część zaległych roszczeń zwykle uległa już przedawnieniu. Firmy windykacyjne odkupują zarówno długi wymagalne jak i te przedawnione za określony procent ich wartości. Dochodzi do cesji wierzytelności, czyli ich przelewu, na mocy czego następuje zmiana wierzyciela, co jest zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego.

Inną kwestią jest otrzymanie np. nakazu zapłaty z sądu. Wówczas najgorszą rzeczą jest nie odbieranie korespondencji, ani nie podejmowanie żadnych kroków celem obrony swoich praw, ponieważ na podstawie przepisów prawa dwukrotnie awizowane pismo z sądu, bądź od strony przeciwnej, uważa się za doręczone skutecznie. W przypadku otrzymania sądowego nakazu zapłaty, w terminie 2 tygodni od dnia jego doręczenia, powinniśmy wnieść do sądu sprzeciw lub zarzuty od nakazu, w zależności od trybu postępowania. W tym celu najrozsądniej jest udać się do prawnika. Jeżeli na to nas nie stać, wtedy zasadnym jest zastanowienie się, czy owa wierzytelność wskazana w pozwie nie uległa już przedawnieniu.

Zgodnie z prawem cywilnym instytucja przedawnienia ma służyć stabilizacji obrotu prawnego. Co do zasady roszczenia, "o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej, długi ulegają przedawnieniu po 10 latach. Natomiast w przypadku świadczeń okresowych, wynikających między innymi: z umowy abonamentu telefonicznego, telewizyjnego, za internet lub umowy najmu itp., termin przedawnienia wynosi lat 3. Przepisem szczególnym jest np. roczny termin wskazany w ustawie prawo przewozowe, po którym następuje przedawnienie roszczeń wynikających z nałożonej opłaty dodatkowej z tytułu przejazdu środkiem komunikacji bez ważnego biletu.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, kiedy roszczenie stało się wymagalne. Ważnym jest, aby pamiętać, że sąd nie bada z urzędu, czy żądane roszczenie uległo już przedawnieniu. Dzieje się tak, gdyż roszczenie przedawnione wciąż istnieje, wobec czego to na dłużniku ciąży konieczność podniesienia zarzutu przedawnienia, celem uchylenia się od zapłaty. Niedokonanie tej czynności spowoduje, iż nawet jeśli nasz dług jest przedawniony, to wierzyciel uzyska wyrok zasądzający na jego korzyść. Natomiast jeśli dłużnik powoła się na przedawnienie i będzie ono słuszne, sąd oddali powództwo.

We wskazanych w kodeksie cywilnym przypadkach bieg terminu przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń, a także przez uznanie roszczenia przez dłużnika. Po kazdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Dobrowolna spłata świadczenia przedawnionego przez dłużnika nie może być podstawą do żądania przez niego późniejszego zwrotu.

PATRYK ŻMIJA, *prawnik*

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO DR M. KURLEJ

Kancelaria Radcy Prawnego
dr MAŁGORZATA WYDMAŃSKA-KURLEJ
41-200 Sosnowiec, ul. Warszawska 1
tel./fax +48 32 299 90 49,
e-mail: kancelariamwk@gmail.com,
www.mwkiegai.pl

Zapraszają na Festyn Integracyjny

Już w najbliższą sobotę 15 września przy ul. K.C. Norwida na sosnowieckim osiedlu Środula odbędzie się pierwszy Wielopokoleniowy Festyn Integracyjny. Wydarzenie będzie miało miejsce w godzinach od 10.00 do 17.00. Jego głównym pomysłodawcą i organizatorem jest Ogólnopolskie Zrzeszenie Emerytów i Rencistów – Zarząd Wojewódzki w Sosnowcu.

– *Chcemy, aby mieszkańcy osiedla Środula z różnych grup wiekowych mieli okazję do wspólnego spędzenia czasu, ale także, przy okazji, możliwość bezpośredniego kontaktu z organami samorządowymi* – tłumaczy **Zdzisław Olszański**, prezes zarządu wojewódzkiego OZEiR.

W programie znajdą się m.in. występy artystyczne w wykonaniu dzieci i młodzieży z pobliskich szkół, zespołu folklorystycznego „Klimontowianki" z Demokratycznej Unii Kobiet, zawody w pięcioboju sportowym oraz konkursy dla najmłodszych. Swoje prezentacje przedstawią także policjanci oraz strażacy , a najmłodsi będą mogli skorzystać z atrakcji, takich jak zjeżdżanie na zamku dmuchanym, czy możliwość pomalowania sobie twarzy. **(IK)**

Radzi ADRIANNA PEĆ, Miejski Rzecznik Konsumenta w Sosnowcu

Zmiana sprzedawcy energii elektrycznej zawarcie umowy poza lokalem przedsiębiorstwa



Od 1 lipca 2007 roku nastąpiło otwarcie rynku energii elektrycznej. Dla odbiorców energii elektrycznej, w tym oczywiście odbiorców energii w gospodarstwach domowych, pojawiła się możliwość zmiany sprzedawcy prądu. Do wejścia w życie zmian odbiorca w gospodarstwie domowym kupował energię (prąd, gaz) i usługę transportu tej energii od tego samego podmiotu – spółki dystrybucyjnej, która była przypisanym terytorialnie przedsiębiorstwem energetycznym, które świadczyło usługi na podstawie zawartej jednej umowy. Z dniem 1 lipca 2007 roku dotychczasowe spółki dystrybucyjne podzieliły się na dwa odrębne podmioty prawne: operatora systemu – usługodawcę w zakresie transportu energii i spółkę obrotu – sprzedawcę energii. Od tego momentu odbiorcy uzyskali prawo wyboru sprzedawcy, co oznacza, że mogą samodzielnie wybrać ofertę sprzedaży energii. Jeśli odbiorca zdecyduje się na zawarcie umowy z nowym sprzedawcą, w praktyce zawrze dwie umowy: Pierwszą z operatorem systemu dystrybucyjnego OSD – umowę dystrybucyjną (usługa transportu energii) i drugą ze sprzedawcą – umowę sprzedaży energii. To oznacza, że spółka dystrybucyjna nadal będzie przesyłać prąd, ale już nie musi być jego sprzedawcą.

Zawarcie umowy z nowym sprzedawcą może nastąpić w domu konsumenta – odbiorcy. Taka umowa jest wówczas zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa sprzedawcy energii i obowiązują szczególne reguły wprowadzone przepisami ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów i odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, które chronią konsumenta.

W przypadku gdy konsument zawarł umowę w swoim domu lub mieszkaniu, czyli poza lokalem przedsiębiorstwa, przysługuje mu uprawnienie do odstąpienia od tej umowy w terminie 10 dni od jej zawarcia. Warunkiem koniecznym do odstąpienia jest złożenie pisemnego oświadczenia kierowanego do przedsiębiorcy – sprzedawcy energii. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie własnoręcznie podpisanego oświadczenia przed jego upływem, czyli nadanie w placówce pocztowej listem poleconym (najlepiej za zwrotnym potwierdzeniem odbioru).

Jeżeli przedsiębiorca nie dopełni obowiązku poinformowania konsumenta na piśmie o przysługującym mu prawie odstąpienia, wówczas termin 10-dniowy nie rozpoczyna biegu, a konsumentowi wolno odstąpić od umowy w terminie 10 dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Konsument nie może jednak z tego powodu odstąpić od umowy po upływie 3 miesięcy od jej wykonania.

KONSUMENCIE PAMIĘTAJ

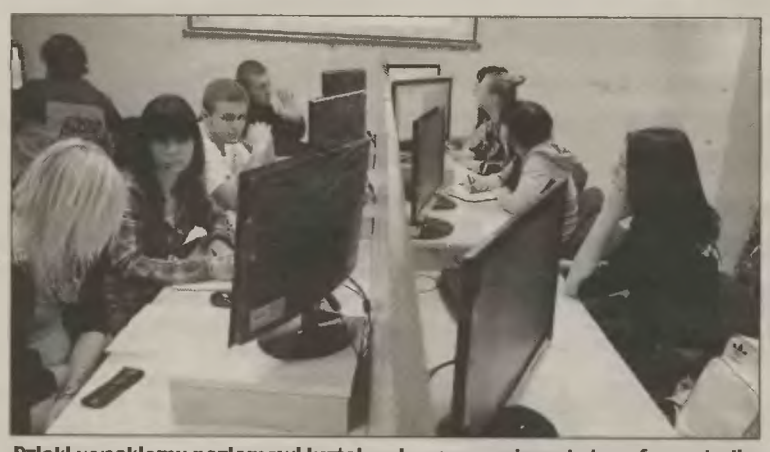
Sprawdź kto się do Ciebie zgłasza. Nie ufaj bezkrytycznie informacjom i zapewnieniom, które przekazuje przedstawiciel handlowy. Przedsiębiorca, który proponuje konsumentowi zawarcie umowy poza lokalem przedsiębiorstwa, ma obowiązek okazania przed zawarciem umowy dokumentu potwierdzającego prowadzenie działalności gospodarczej oraz dokumentu tożsamości. W razie zawierania umów w imieniu przedsiębiorcy, zawierający umowę okazać powinien ponadto dokument potwierdzający swoje umocowanie. Jeśli przedstawiciel mówi, że jest z zakładu energetycznego, z którym masz zawartą umowę, sprawdź to. Zwykle pierwsze zdanie umowy wskazuje między jakimi stronami jest ona zawierana. Przeczytaj umowę – masz przecież 10 dni do namysłu, nie odkładaj „sprawy do szuflady". Popatrz również, jakie dane znajdują się pod treścią umowy. Jeśli stwierdzisz, że sprzedawcą energii jest inna firma i nie chcesz zmieniać dotychczasowego dostawcy, nie podpisuj umowy. Możesz skontaktować się ze swoim zakładem energetycznym i upewnić się, czy rzeczywiście jego pracownik odwiedził Cię celem zmiany umowy czy zawarcia nowej, albo czy nastąpiła zmiany nazwy zakładu. Jeśli podpisałeś umowę i masz wątpliwości, zapytaj rodzinę i znajomych lub zgłoś się do rzecznika konsumentów. Nie zwlekaj, aby nie było za późno.

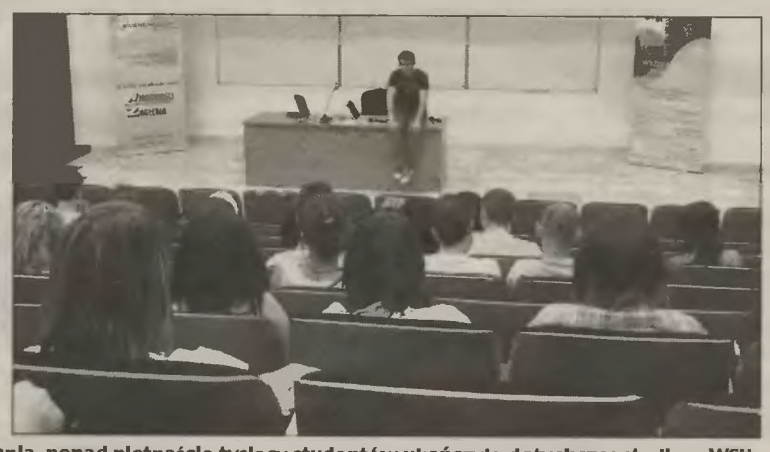
edukacja

Trzynaście kierunków oferuje Wyższa Szkoła Humanitas

CZAS NA STUDIA!

Trwa letni nabór w Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu. Tegoroczni maturzyści oraz osoby chcące podnieść swoje kwalifikacje mogą wybierać spośród trzynastu kierunków studiów na poziomie licencjackim oraz uzupełniającym magisterskim. Zapisy potrwają do końca września br.





Dzięki wysokiemu poziomowi kształcenia oraz przyjaznej atmosferze studiowania, ponad piętnaście tysięcy studentów ukończyło dotychczas studia w WSH. Zajęcia na kierunku dziennikarstwo prowadzi m.in. Tomasz Kamel z TVP, oraz Krzysztof Mroziewicz z „Polityki".

Sosnowiecka uczelnia jest jedną z największych w regionie uczelni niepublicznych. Działająca na rynku edukacyjnym od 1997 roku oferuje do wyboru aż trzynaście kierunków studiów! Przyszli studenci mogą podjąć kształcenie na administracji, bezpieczeństwie i higienie pracy, bezpieczeństwie narodowym, dziennikarstwie i komunikacji społecznej, europeistyce, filologii angielskiej, historii, ochronie środowiska, pedagogice, politologii, prawie, socjologii i zarządzaniu. Dzięki wysokiemu poziomowi kształcenia oraz przyjaznej atmosferze studiowania, ponad piętnaście tysięcy studentów ukończyło dotychczas studia w WSH.

– *Ta liczba mówi sama za siebie, to dowód na duże zaufanie, jakim obdarzona jest sosnowiecka alma mater* – stwierdza dr **Michał Kaczmarczyk**, prorektor ds. nauki, dydaktyki i współpracy z otoczeniem społecznym. – *Nie spoczywamy na laurach i staramy się zachęcić osoby chcące rozszerzać swoje horyzonty bogatą gamą studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz studiami podyplomowymi i szkoleniami. Mamy nadzieję, że kolejny rok akademicki da nam satysfakcję z kształcenia wielu nowych studentów* – dodaje prorektor.

Od wielu lat największym zainteresowaniem kandydatów cieszą się kierunki administracja i zarządzanie. Oba z nich otrzymały pozytywną ocenę Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Można je studiować na poziomie licencjackim oraz uzupełniającym magisterskim. – *To studia dla osób wiążących swoją przyszłość z pracą na stanowiskach urzędniczych oraz chcących kierować strukturami ludzkimi i przedsiębiorstwami* – mówi **Ewa Kraus**, dziekan WSH. – *W ramach administracji żacy zapoznają się z zagadnieniami dotyczącymi m.in. technik negocjacji i mediacji w administracji, prawa cywilnego, karnego czy postępowania administracyjnego. Na studiach z zarządzania studenci będą zgłębiać wiedzę z takich przedmiotów jak zarządzanie projektem, marketing, zarządzanie zasobami ludzkimi, zarządzanie jakością czy finanse przedsiębiorstwa* – dodaje.

Dla osób chcących zajmować się szeroko rozumianą komunikacją społeczną Wyższa Szkoła Humanitas od 2005 roku prowadzi kierunek dziennikarstwo. W jego ramach studenci poznają tajniki pracy dziennikarza oraz pr-owca, tworzą i publikują własne teksty, dźwięki i filmy, uczą się zachowania się przed kamerą. – *Prowadzimy zajęcia z autoprezentacji i wystąpień publicznych, które prowadzi dla nas red. Tomasz Kammel z Telewizji Polskiej. Krzysztof Mroziewicz, redaktor tygodnika „Polityka" przekazuje wiedzę na temat specyfiki pracy dziennikarza w strefach konfliktów zbrojnych, co pozwala zapoznać się studentom z różnymi aspektami pracy żurnalistów* – informuje **Milena Paciorak** z Działu Promocji WSH. – *Ale to nie wszystko. Wprowadziliśmy nową specjalność: dziennikarstwo sportowe. To idealna propozycja dla osób, które chcą w przyszłości zajmować się w nich tematyką sportową. Na studiach łączymy kształcenie z zakresu podstawowych gatunków medialnych i warsztatu reportera z zajęciami poświęconymi dziennikarstwu sportowemu. W jego ramach studenci poznają zagadnienia związane z promocją wydarzeń i projektów sportowych, fotografią sportową, organizacją pracy i zarządzaniem redakcją prasową czy językiem wypowiedzi prasowej* – dodaje Paciorak.

Dla osób chcących studiować z pomocą Unii Europejskiej, uczelnia oferuje dwa kierunki dofinansowane z unijnych funduszy: bezpieczeństwo i higiena pracy oraz filologia angielska. Przez cały okres kształcenia studenci mogą zaoszczędzić nawet 8 tys. zł!

W murach uczelni funkcjonuje również Centrum Studiów Podyplomowych i Szkoleń, z którego korzystają osoby chcące uzupełnić dotychczasową wiedzę lub zapoznać się z nowymi dziedzinami. – *Nasza oferta prawie trzydziestu kierunków pozwala na połączenie najnowszej wiedzy z wybranych zagadnień z praktyką, która jest tak cenna na rynku pracy* – tłumaczy **Agnieszka Pilnicka**, specjalistka ds. studiów podyplomowych i szkoleń. – *Wśród nowości oferujemy zajęcia z logistyki w biznesie, edukacji dla bezpieczeństwa czy metodyki nowoczesnego nauczyciela. Zainteresowanie tą formą kształcenia jest duże, szczególnie wśród osób chcących podwyższyć swoje kwalifikacje* – dodaje Pilnicka.

PIOTR CELEJ

Nabór na studia I i II stopnia oraz studiów podyplomowych potrwa do końca września br. Aby zostać studentem WSH należy złożyć wymagane dokumenty osobiście lub poprzez rekrutację on-line na stronie internetowej uczelni. Informacje dotyczące oferty edukacyjnej można znaleźć na stronie Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu www.humanitas.edu.pl, w Punkcie Rekrutacyjnym WSH przy ul. Killińskiego 43, bądź pod numerem telefonu 32 363 12 06.

ZSPiSU z Sosnowca otworzył w pasażu na Placu Stulecia Galerię Ładniej

ŁADNIEJ DLA SOSNOWCA

Od kilku tygodni w pasażu handlowym na sosnowieckiej „Patelni" mieszkańcy Sosnowca i przyjezdni mogą zobaczyć zupełnie nowe miejsce. To Galeria Ładniej, nowa inicjatywa Zespołu Szkół Projektowania i Stylizacji Ubioru w Sosnowcu. Twórcy tego wyjątkowego miejsca mają nadzieję, że stanie się ono jedną z kulturalnych wizytówek Sosnowca, w której coś dla siebie znajdą mieszkańcy w każdym wieku. Będzie to także tło dla eksponowania prac uczniów ZSPiSU.

Choć oficjalne otwarcie Galerii Ładniej nastąpi dopiero za kilka dni, pod koniec września, w jej wnętrzach już można podziwiać projekty strojów autorstwa sosnowieckiej młodzieży uczęszczającej do ZSPiSU. Placówka wyszła z inicjatywą stworzenia takiego miejsca, po to by służyło ono nie tylko młodym ludziom uczącym się w murach szkoły, ale także wszystkim mieszkańcom miasta, którzy na co dzień będą mogli obcować tutaj ze sztuką nieco inną niż ta, którą oferują chociażby tradycyjne muzea. W Galerii Ładniej odbyły się już także warsztaty mające promować kierunki oferowane przez Zespół Szkół Projektowania i Stylizacji Ubioru, podczas których młodzi sosnowiczanie i ich rodzice mogli zapoznać się z nauczycielami oraz propozycjami edukacyjnymi. W niedalekiej przyszłości działalność Galerii Ładniej zostanie znacznie rozszerzona.

– *Wszyscy dążymy do doskonałej estetyki naszego otoczenia, dlatego Galeria Ładniej, jak sama nazwa wskazuje, ma być jednym z elementów starań o to, by wokół nas było... ładniej* – tłumaczy **Elżbieta Czernik**, dyrektor sosnowieckiego ZSPiSU. – *Już wkrótce będzie tu można podziwiać oraz nabyć prace naszych uczniów z różnych kierunków kształcenia, a więc z branży szklarskiej, odzieżowej itp. Jeśli chodzi o nasze kierunki kosmetyczne czy fryzjerskie, to będzie można poznać je podczas licznych warsztatów, jakie chcemy organizować w ramach działalności tego miejsca* – dodaje. Wydarzenia te będą otwarte dla wszystkich mieszkańców miasta. W Galerii Ładniej będzie można także spotkać się oko w oko z ciekawymi ludźmi z branży np. modowej.



Galeria Ładniej Ma być pierwszym punktem na drodze ku poznawaniu możliwości praktycznego wykorzystania wiedzy nabytej podczas kształcenia w szkole.

Jak podkreśla dyrektor Elżbieta Czernik, już podczas zorganizowanych niedawno warsztatów sosnowiczanie bardzo entuzjastycznie podchodzili do nowej galerii. – *Otrzymaliśmy taką informację zwrotną od naszych gości, że w Sosnowcu potrzeba takiego miejsca. Nasza inicjatywa spotyka się z dużą życzliwością ze strony mieszkańców. Zwłaszcza, że Plac Stulecia to ciekawy zakątek Sosnowca, w którym spotykają się ludzie w każdym wieku. Dlatego mamy ambicje, by Galeria Ładniej stała się kulturalną wizytówką miasta i miejscem kultowym* – stwierdza dyrektorka ZSPiSU.

Przy okazji Galeria Ładniej posłuży do rozwijania w młodzieży szkolnej przedsiębiorczości. Ma być pierwszym punktem na drodze ku poznawaniu możliwości praktycznego wykorzystania wiedzy nabytej podczas kształcenia w szkole. – *Chcemy pokazać naszym uczniom oraz młodym sosnowiczanom, że warto zostać w mieście. To taka szansa na rozwój gospodarki Sosnowca. W ramach działalności galerii chcemy np. pokazywać możliwości wykorzystania funduszy unijnych, uczyć pisania projektów, współpracować z innymi szkołami* – wylicza Elżbieta Czernik. – *Będziemy także otwarci na potrzeby mieszkańców. Nie tylko będą oni mogli zakupić gotowe przedmioty, ale będzie realizować także indywidualne pomysły odwiedzających galerię* – dodaje.

IZABELA KIELIŚ

sport



Nie tak miała wyglądać inauguracja hokejowego sezonu 2012/13

ZAGŁĘBIE POBŁĄDZIŁO WE MGLE

Hokeiści Zagłębia Sosnowiec mieli trudne przetarcie w sezonie 2012/13. Najpierw dał o sobie znać problem z koszulkami meczowymi, następnie na światło dzienne wyszły problemy Vladimira Luki, aż w końcu zadymiono Stadion Zimowy.



Sosnowiczanie czekali na koszulki od początku tygodniu, jednak trykoty dotarły dopiero w trakcie trwania inaugurującego ligę spotkania w Oświęcimiu. Brak strojów nie był jedynym problemem Zagłębia (w pierwszym meczu zagrali w strojach treningowych), na lód nie wyjechał **Vladimir Luka,** który miał być jednym z gwiazd ligi, ale przede wszystkim mocnym punktem pierwszej formacji Zagłębia. Okazało się, iż Czech podpisał kontrakt w Czechach z HC Karwina i nie poinformował o tym działaczy Zagłębia, przez co sosnowiczanie nie mogli zgłosić go do rozgrywek i musieli rozpocząć negocjacje z klubem zza południowej granicy w sprawie wypożyczenia bramkostrzelnego zawodnika. Aktualnie trwa ustalanie kwoty odstępnego.

Pierwsze spotkanie zaczęło się dobrze dla naszych hokeistów. **Jarosław Dołęga** popisał się sprytem, wykorzystał błąd obrońcy i wpisał się na listę strzelców już w 1. minucie. Zagłębie próbowało pójść za ciosem, jednak... „Im dalej w las, tym więcej drzew". Podopieczni **Mariusza Kiecy i Krzysztofa Podsiadły** nie potrafili podwyższyć, a okazje ku temu mieli. Może zabrakło Luki? Niestety, gospodarze doprowadzili do wyrównania w 11. minucie, a następnie zaczęli przejmować inicjatywę, ostatecznie wygrali 4:1. Zagłębie w końcówce grało odważnie i miało przewagę, ale... – *Zabrakło zimnej krwi pod bramką rywali. Nie potrafiliśmy wykorzystać wypracowany okazji* – mówił po meczu trener Kieca. – *Unia lepiej zaczęła drugą tercję, ale później to my przeważaliśmy i stwarzaliśmy sobie okazje po błędach gospodarzy. Trener rywali po meczu przyznał, że najlepszy na lodzie był jego bramkarz, to o czymś świadczy. Po stracie czwartej bramki zeszło z nas powietrze, widać było, że ciężko będzie odwrócić losy tego meczu* – dodał szkoleniowiec Zagłębia.

Po piątkowej porażce sosnowiczanie zagryźli zęby i skupili się na niedzielnym meczu z JKH GKS Jastrzębie. Przed pierwszym gwizdkiem zaprezentowano hokeistów Zagłębia. Zgaszono górne oświetlenie, były kolorowe światła, głośny doping i zimne ognie. Wszystko wyglądało niezwykle efektownie, jednak oprawa przedmeczowa spowodowała zadymienie w hali, przez co mecz został przerwany w 10. minucie, a następnie wznowiony, jednak nie udało się pozbyć dymu, który towarzyszył obu drużynom do końca spotkania. Mecz potoczył się identycznie jak ten w Oświęcimiu. Po przerwie wznowiono grę i sosnowiczanie wyszli na prowadzenie. **Rafał Cychowski** uderzył krążek, który strącił kask z głowy bramkarza JKH, a bezpańską „gumę" do siatki skierował **Piotr Sarnik.** Pierwsza odsłona wlała nadzieję w serca kibiców Zagłębia, którzy świetnie zdawali sobie sprawę, że na papierze zdecydowanie lepszy zespół ma JKH. Niestety, goście z Jastrzębia potwierdzili to w drugiej i trzeciej tercji, punktując błądzących we mgle Sosnowiczan i ostatecznie wygrali 4:1. – *Nie tak miała wyglądać inauguracja w Sosnowcu, graliśmy, walczyliśmy... może za bardzo chcieliśmy? Jesteśmy bardzo źli na siebie za ten wynik. Mieliśmy dobry rezultat, można powiedzieć, że zaczęło się tak jak w Oświęcimiu i, niestety, tak też się skończyło. Jastrzębie grało swój hokej, nie kombinowali* – kręcił głową **Marcin Kozłowski,** jednak po chwili dodał. – *To jest dopiero druga kolejka, musimy ochłonąć po dzisiejszym meczu. Głowy do góry, to dopiero początek sezonu, mężczyznę nie poznaje się po tym jak zaczyna, tylko jak kończy. Mamy fajną grupę zawodników, która chce walczyć* – przekazał starszy z braci Kozłowskich.

Sztab szkoleniowy Zagłębia stoi teraz przed trudnym zdaniem. – *Myślę, że ta strata drugiej bramki została w podświadomości i od tego momentu praktycznie nic nam nie wychodziło. Nie możemy dopuszczać, aby jeden zawodnik przejechał pół lodowiska i strzelił bramkę. To nie jest tylko błąd Tomka Dzwonka, tylko całej piątki. Problem ze skutecznością zaczął się w Oświęcimiu i tak ciągnie się za nami. W meczu z JKH, w porównaniu do spotkania z Unią, mieliśmy mniej klarownych sytuacji. To jest początek ligi, cały sezon przed nami. Po ostatnim meczu pozostaje mi podziękować chłopakom za podjęcie walki, próbowali do końca, ale nie znaleźliśmy recepty na bramkarza gości* – podsumował trener Podsiadło.

We wtorek (11 września, mecz po zamknięciu wydania) Zagłębie rozpoczęło serię wyjazdowych spotkań w Sanoku (awansem 20. kolejka), następnie będzie gościć w Tychach (piątek 14 września) i Katowicach (niedziela, 16 września). Do Sosnowca nasi hokeiści wrócą dopiero 18 września, czyli we wtorek, kiedy o 18.00 podejmą Neste Karawele Toruń. **(MAC)**

NIE ODCZAROWALI „LUDOWEGO"

Podopieczni Jerzego Wyrobka nie przełamali się na własnym terenie i w czwartym meczu z rzędu nie zdobyli kompletu punktów na Stadionie Ludowym, co więcej Zagłębie w spotkaniu z Calisią Kalisz nie wywalczyło nawet jednego „oczka".



Sobotnie spotkanie Zagłębie zaczęło się bardzo dobrze i już w 2. minucie powinno prowadzić. **Marcin Sierczyński** przedarł się prawą stroną i dośrodkował na dalszy słupek na głowę Dawida Weisa, który uderzył pod poprzeczkę i już widział piłkę w siatce, gdy nagle, jak spod ziemi, wyrósł **Artur Melon.** Były bramkarz Zagłębia popisał się refleksem i uratował zespół przed stratą gola. Calisia od pierwszej minuty postawiła na skuteczną obronę i kontratak. Kaliszanie grali twardo w konsekwencji tego meczu nie dokończyło dwóch zawodników Zagłębia. W 10. minucie **Sebastian Fechner** zderzył się z **Michałem Gruntem,** napastnik Zagłębia musiał opuścić murawę. Wychowanek naszego klubu może pauzować ponad miesiąc czasu, wszystko uzależnione jest od diagnozy kontuzjowanego kolana. Zanim sosnowiczanie dokonali zmiany, stracili bramkę podczas gry w dziesiątkę. Strzelcem okazał się inny z byłych piłkarzy Zagłębia **Jacek Paczkowski,** który wykorzystał brak zdecydowania obrońców Zagłębia.

Zespół prowadzony przez **Jerzego Wyrobka** musiał skupić się na ataku pozycyjnym, co nie jest najmocniejszą stroną polskich klubów. Pomimo to nasi piłkarze wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji. W pierwszej połowie groźnie strzelał **Marcin Lachowski,** który w drugiej połowie idealnym dośrodkowaniem obsłużył **Łukasza Rojewskiego,** a ten uderzył głową, wydawało się, że nie do obrony, jednak ponownie dobrą formą błysnął Melon. W 89. minucie Lachowski mógł wpisać się na listę strzelców, jednak gdy trafił w piłkę robiąc wślizg, Melon był na posterunku. Chwilę wcześniej Fechner wszedł wyprostowaną nogą w **Adriana Marka,** który doznał urazu stawu skokowego, jednak w związku z wykorzystaniem limitu zmian wychowanek Zagłębia został na murawie do końca, to właśnie ten piłkarz zgrywał głową w wspomnianej 89. minucie do Lachowskiego. Ostatecznie wynik nie uległ zmianie, więc to kaliszanie cieszyli się ze zwycięstwa. – *Stworzyliśmy sobie bardzo dużo sytuacji, szkoda że nie wykorzystaliśmy ani jednej, wtedy wynik byłby zupełnie inny, taka jest już piłka. Martwią mnie kontuzje kolejnych dwóch zawodników. Gramy w tej chwili młodzieżowcami, trzeba jednak powiedzieć, że chłopcy zostawili na boisku dużo zdrowia* – tłumaczył po meczu trener Wyrobek.

W piątek (14 września) o 19.46 Zagłębie zmierzy się z Chrobrym Głogów. Niecodzienna godzina nawiązuje do roku powstania głogowskiego klubu. **(MAC)**

AKS ODRABIA STRATY

W lidze okręgowej niepokonana została już tylko Przemsza Siewierz, która w miniony weekend rozprawiła się z ŁKS Łagiewniki. Punkty pogubił RKS Grodziec i Warta Zawiercie, oba zespoły zanotowały pierwsze wpadki.

RKS przegrał z Uranią Ruda Śląska aż 0:6, a Warta nie sprostała Podlasiance Katowice 0:4. Wygląda na to, że do gry o czołowe lokaty wrócił AKS Niwka. Sosnowiczanie wygrali z Ciężkowianką Jaworzno 2:0. Trenera **Jerzego Grabarę** chyba najbardziej cieszy fakt, iż może korzystać z usług dwóch braci **Koreptów, Mariusza i Kamila,** którzy stracili początek sezonu. – *Bardzo ważne, że zagraliśmy na „zero" z tyłu i oby tak dalej. Chłopcy pokazali się dzisiaj z bardzo dobrej strony. Cieszymy się ze zwycięstwa i sytuacji, których było bez liku. Wypracowaliśmy sobie wyraźną przewagę* – mówił po meczu szkoleniowiec AKS.

Emocji nie zabrakło również w IV lidze. Kolejną porażkę odnotowała Unia Ząbkowice, która przegrała z Wyzwoleniem Chorzów 1:2. Górnik Piaski chyba postanowił pobić rekord remisów w jednym sezonie, gdyż w 6 kolejkach aż 4-krotnie dzielił się punktami z rywalami. Tym razem padło na Przyszłość Ciochowice (1:1). Zespół z Czeladzi ma szansę pobić również liczbę otrzymanych czerwonych kartek, tym razem z boiska wyleciał **Mariusz Berliński.** Lepiej grała Sarmacja Będzin, która wygrała z Grunwaldem Ruda Śląska 2:1. Trzy punkty w IV-ligowej tabeli dopisał również Dąbrowski Zagłębiak, który pokonał Victorię Częstochowa 3:1. Wszystkie bramki dla dąbrowian zdobył **Konrad Koźmiński,** który wzmocnił zespół przed obecnym zespołem po rozpadzie męskiej sekcji Czarnych Sosnowiec. W sobotę dojdzie do ciekawie zapowiadających się derbów Zagłębia Dąbrowskiego. Górnik Piaski podejmie Zagłębiaka (w sobotę o 16.00). W niższej klasie rozgrywkowej również dojdzie do zagłębiowskiej potyczki. AKS podejmie na Stadionie Ludowym (na obiekcie AKS trwa remont) Unię Dąbrowa Górnicza o 17.00. **(MAC)**

ogłoszenia drobne

PRACA

ZATRUDNIĘ operatora Ł-34. Tel. Kont.: 511 091 319 (2608/37)

ZATRUDNIĘ operatora spycharki TD-40. Tel. Kont.: 511 091 319 (2609/37)

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E z doświadczeniem na wywrotkę (karta kierowcy). Tel. Kont.: 511 091 319 (2610/37)

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY

Oferty dostępne również na stronie internetowej: www.mbp.ohp.pl.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.00 w Młodzieżowym Biurze Pracy, Filia Sosnowiec, ul. Rzeźnicza 12, tel. 32/297 87 30 wew. 108, e-mail: ohape@interia.pl

PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY – Bytom, Opole, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie na rozmowie kwalifikacyjnej, obsługa niwelatora, umiejętność czytania rysunku technicznego, pracodawca zapewnia dowóz na miejsce pracy – 25-50

ZBROJARZ – Bytom, Opole, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie na rozmowie kwalifikacyjnej, obsługa niwelatora, umiejętność czytania rysunku technicznego, pracodawca zapewnia dowóz na miejsce pracy – 25-50

BARMAN/BARMANKA –Jaworzno, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, mile widziany staz pracy, książeczka sanepidowska. Poszukiwani również praktykanci. Szkolenie wewnętrzne-branzowe, przywileje pracownicze. Praca Jaworzno-Sosina- 18+

KELNER/KELNERKA – Jaworzno, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, język obcy obowiązkowy w stopniu komunikatywnym, książeczka sanepidowska. Poszukiwani również praktykanci. Szkolenie wewnętrzne--branżowe, przywileje pracownicze. Praca Jaworzno Sosina- 18+

KUCHARZ – Jaworzno, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, obowiązkowy staż pracy, książeczka sanepidowska, przywileje pracownicze. Praca Jaworzno-Sosina-18+

POMOC KUCHENNA – Jaworzno, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, obowiązkowy staż pracy, książeczka sanepidowska. przywileje pracownicze. Praca Jaworzno Sosina- 18+

KASJER – Katowice, Sosnowiec, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 8h, proponowane wynagrodzenie 7,00 dla osoby nie uczącej, 8,50 dla uczącej, książeczka sanepidowska – 18+

FREZER CNC – Sosnowiec, umowa o dzieło, pełny etat, system II zmianowy, proponowane wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji od 10 zł/h, mile widziany kurs suwnicy z poziomu "o", wózków widłowych. Należy znać rysunek techniczny oraz mieć doświadczenie w obróbce mechanicznej metalu i umiejętności programowania maszyn CNC (język Frauc, Sinumenc, Heidehain). Później umowa o pracę, wymagany staż pracy około 3 lat – 18+

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, 3 zmiany, proponowane wynagrodzenie 9 brutto/h, uprawnienia do obsługi wózków widłowych-19+

HOSTESSA, HOST – akcje promocyjne, degustacje, rozdawanie materiałów promocyjnych, ulotek, itp. Teren województwa śląskiego, umowa o dzieło, wymiar czasu pracy 3- 10 godzin/ dzień, proponowane wynagrodzenie 8,50- 30,00 zł/ godzina pracy hostessy/promotora. Minimum 160 cm wzrostu, doświadczenie w pracy jako hostessa/promotor- - 15-35

PRACOWNIK POMOCNICZY PRZY PRODUKCJI – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, 8 godzin system 4 brygadowy, proponowane wynagrodzenie 1500 zł brutto, sprawność manualna, oferta skierowana wyłącznie dla osób z orzeczeniem o grupie inwalidzkiej umiarkowanym- 18+

INSPEKTOR JAKOŚCI – Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, umowa zlecenie, pełen etat, proponowane wynagrodzenie rozliczenia godzinowe 9 – 10 zł brutto, dokument stwierdzający status ucznia lub studenta, obsługa suwmiarki, znajomość rysunku technicznego -19-26

MONTER – składanie drobnych elementów – Dąbrowa Górnicza (centrum), umowa o pracę na czas określony, 3 zmiany, czasem weekendy. Na początek umowy tygodniowe przez Agencje Pracy, proponowane wynagrodzenie 1500 brutto/mies. (po sprawdzeniu się możliwe premie), praca stojąca, wymagane zdolności manualne i doświadczenie w pracy fizycznej (np. pracownik produkcji, monter, pakowacz) – 18+

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO- magazynier – Dąbrowa Górnicza- Strzemieszyce, umowa o pracę na czas określony, III zmiany czasem weekendy. Umowy miesięczne przez agencje pracy, proponowane wynagrodzenie 11 zł brutto/h, uprawnienie do obsługi wózków widłowych, minimum rok doświadczenia – 18+

WSPARCIE KLIENTA ZAGRANICZNEGO W OBSZARZE IT – Katowice/Kraków, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie do ustalenia indywidualnie, jedyne kryterium to znajomość jednego z europejskich języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, włoski na poziomie bardzo dobrym, oferowany jest pełny pakiet szkoleniowy- 18+

ZWIĄZANE Z OBSZARAMI KSIĘGOWYMI, FINANSOWYMI, HR, BANKOWYMI – Katowice/Kraków, umowa o pracę na czas nieokreślony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie indywidualnie do ustalenia, znajomość jednego z języków obcych na poziomie minimum dobrym angielski, francuski, niemiecki, oferowany jest pełen pakiet szkoleń na stanowisku pracy- 18+

PRACOWNIK MYJNI – Sosnowiec, umowa zlecenie, 6 – 8 h/dziennie, proponowane wynagrodzenie prowizyjne – 18-35

PRACOWNIK DZIAŁU OBSŁUGI ABONENTA (telefonia komórkowa) – Katowice (Załęże), umowa zlecenie, wymiar czasu pracy 9-15, 15-21 od poniedziałku do piątku, proponowane wynagrodzenie stawki godzinowe 8,50-11,00 + dodatki, po 3 miesiącach umowa o pracę – 18+

OPIEKUNKA DZIECIĘCA, GODZINOWA - Sosnowiec, Dąbrowa G., Katowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy elastyczny (należy zaznaczyć swoją dyspozycyjność), proponowane wynagrodzenie od 11 zł brutto/h pracy, doświadczenie w pracy z dziećmi, dodatkowe umiejętności jak gra na instrumencie czy zdolności plastyczne – 21-26

KASJER/KA – Sosnowiec, Katowice, umowa o pracę na czas określony, 3/4 lub pełen etat, proponowane wynagrodzenie 1500 zł brutto, oferta wyłącznie dla osób z aktualnym orzeczeniem i niepełnosprawności – 18+

SERWISANT – Sosnowiec, umowa zlecenie, 1/2 etatu, proponowane wynagrodzenie 700 zł netto (818 zł brutto), praca przy regeneracji tonerów i kartridży do drukarek. Bardzo dobra obsługa komputera (pakiety biurowe, poczta elektroniczna, internet). Oferta dla osób uczących się – 18-26

FREZER UZĘBIEŃ, DŁUCIARZ UZĘBIEŃ, SZLIFIERZ UZĘBIEŃ – Katowice – Piotrowice, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie ustalane indywidualnie z klientem, doświadczenie w obsłudze frezarek obwiedniowych, konwencjonalnych, dłutownic, szlifierek, znajomość rysunku technicznego – 18+

ELEKTRYK 110kv – Chorzów, umowa o pracę na czas nieokreślony, 3- zmianowy system pracy, proponowane wynagrodzenie informacja na rozmowie kwalifikacyjnej, znajomość maszyn i urządzeń hutniczych (naprawy oraz konserwacje urządzeń). Uprawnienia elektryczne do minimum 110 kv (SEP) predyspozycje do pracy na wysokości. Mile widziane doświadczenie – 18+

MAGAZYNIER – Będzin, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie 10 zł brutto/h, aktualna książeczka sanepidu. – 18+

KASJER W HIPERMARKECIE – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, 1/4 etatu (weekendy), proponowane wynagrodzenie informacja na rozmowie kwalifikacyjnej, książeczka sanepidu – 18+

OPERATOR GIĘTARKI CNC – Mysłowice, umowa o pracę na czas określony, pełen etat/2 zmiany, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, wykształcenie średnie techn., umiejętność czytania schematów montażowych i rysunków technicznych, zdolności manualne i wyobraźnia przestrzenna, mile widziany kurs operatora obrabiarek sterowanych numerycznie, doświadczenie w pracy przy maszynach CNC do obróbki metalu (gł. przy procesach cięcia i gięcia) – 18+

MONTER URZĄDZEŃ – Mysłowice, umowa o pracę na czas określony, pełny etat/3 zmiany, proponowane wynagrodzenie początkowo 10 zł brutto/h, po 3 m-cach 2200 brutto, od 4 m-cy 2500 brutto, podstawowa znajomość rysunku technicznego – 18+

PICKER (kompletacja zamówień) – Chorzów--Batory, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie 1600 zł brutto, preferowani mężczyźni, książeczka sanepidu, mile widziane upr. na wózek widłowy-18+

ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 8: 00-16: 00 pon-piątek, proponowane wynagrodzenie 1500 – 2000 zł/netto, duże doświadczenie w mechanice samochodowej i elektromechanice, preferowani mężczyźni w wieku 25-45 lat, wymagany staż pracy min. 5 lat w zawodzie.

PIZZERO – Sosnowiec, umowa zlecenie, pełen etat/elastyczne godziny pracy, proponowane wynagrodzenie 8 zł brutto/h, mile widziane doświadczenie, książeczka sanepidowska-18+

DOSTAWCA PIZZY – Sosnowiec, umowa zlecenie, elastyczne godziny pracy, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, własny samochód lub skuter, mile widziana książeczka sanepidowska – możliwość zwrotu kosztów wyrobienia-18+

BRUKARZ – teren całego kraju, umowa o pracę na czas nieokreślony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie 1.500 zł brutto, mile widziana dyspozycyjność do wyjazdów, doświadczenie na w/w stanowisku minimum ostatnie dwa lata – 18+

PRACOWNIK DO PRAC OCIEPLENIOWYCH – teren całego kraju, umowa o pracę na czas nieokreślony, wymiar czasu pracy pełny, proponowane wynagrodzenie 1.500 zł brutto, mile widziana dyspozycyjność do wyjazdów – 18+

MAGAZYNIER – Sosnowiec – Pogoń, umowa o pracę na czas określony, wymiar czasu pracy 8 h, jedne zmiana, praca od poniedziałku do piątku, proponowane wynagrodzenie ok. 12 zł brutto/h, doświadczenie w pracy na magazynie min. rok, znajomość obsługi skanera, pełna dyspozycyjność- 18+

ELEKTROMONTER – teren Zagłębia, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia, osoba z doświadczeniem lub do przyuczenia, po okresie próbnym (1 miesiąc) umowa o pracę – 18+

MONTER MASZYN PRZEMYSŁOWYCH – Chorzów, umowa zlecenie, pełny etat (umowa zlecenie przez 3 m-ce okresu próbnego), proponowane wynagrodzenie od 14 zł brutto/h, mile widziane wykształcenie kierunkowe, konieczna znajomość urządzeń typu: tokarki, frezarki- 18+ B

PRACOWNIK HALI – Mysłowice, Dąbrowa Górnicza, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy indywidualnie dopasowany do dyspozycyjności, proponowane wynagrodzenie od 5,80 – 6,50 brutto, aktualna książeczka sanepidowska- 18+

PRACOWNIK RESTAURACJI – Czeladź – praca na kuchni, kasjer, prace porządkowe, umowa o pracę na czas określony, pełen etat, proponowane wynagrodzenie 9 zł brutto/h, poszukiwane osoby młode z lekkim stopniem niepełnosprawności, pełna dyspozycyjność, książeczka sanepidowska – 18+

KASJER-SPRZEDAWCA – Mysłowice, Dąbrowa Górnicza, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy indywidualnie dopasowany do dyspozycyjności, proponowane wynagrodzenie od 5,80 – 6,50 brutto, aktualna książeczka sanepidowska – 18+

PRACOWNIK MAGAZYNOWY/operator wózka widłowego – Mysłowice-Kosztowy, umowa zlecenie, 2 zmiany, praca w soboty, proponowane wynagrodzenie 10 zł brutto/h, uprawnienia na wózek widłowy, aktualne badania psychotechniczne, aktualna książeczka sanepidowska. Preferowane osoby – 20-45

MAGAZYNIER – Czechy, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia na rozmowie kwalifikacyjnej, uprawnienia na wózek widłowy, doświadczenie przy kompletacji- 18+

PRACOWNIK MAGAZYNOWY – Niemcy, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia na rozmowie kwalifikacyjnej, uprawnienia na wózek widłowy, doświadczenie w pracy na magazynie- 18+

SPRZĄTACZKA (powierzchnie szpitalne) – Sosnowiec, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie 1500 zł brutto, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, książeczka sanepidowska, preferowane kobiety, mile widziane doświadczenie- 18+

PRACOWNIK PRODUKCYJNY, FIZYCZNY – Holandia, umowa agencyjna, pełny etat, proponowane wynagrodzenie – stawki wiekowe obowiązujące w Holandii, podstawowa znajomość j. angielskiego, mile widziane prawo jazdy i uprawnienia na wózki widłowe – 18-23

PREZENTER SPRZĘTU SPORTOWEGO – miasta województwa śląskiego, umowa zlecenie, praca 8 godzin, proponowane wynagrodzenie do uzgodnienia: prowizja lub podstawa + prowizja, bardzo duza dyspozycyjność, miła aparycja, ważna legitymacja szkolna, odporność na stres- 17-19

PRZEDSTAWICIEL ING - Katowice, umowa agencyjna, wymiar czasu pracy nienormowany, proponowane wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy, brak wymagań – kandydaci będą szkoleni przez ING- 18+

PRACOWNIK MYJNI – Mysłowice, umowa zlecenie, wymiar czasu pracy do uzgodnienia w godz. 8-18, proponowane wynagrodzenie prowizja 30% od przerobu, znajomość samochodu, umiejętność jazdy, sprawność fizyczna- 18+

ASYSTENTKA HANDLOWCA - Cała Polska, umowa zlecenie, pełny etat, proponowane wynagrodzenie informacja na rozmowie, doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej oraz Prawo jazdy kat. „B"- mile widziane. Po umowie zlecenie- umowa o pracę. Wyjazdy z Katowic. Obowiązki: sprzedaż, asystowanie przy handlowcu, praca biurowa – 18+

SPAWACZ METODĄ MAG I TIG - Mysłowice, umowa na okres próbny, pełen etat, II zmiany (6.00-14.00 i 14.00-22.00), proponowane wynagrodzenie ok. 3200 zł brutto miesięcznie, min. 3 lata doświadczenia w spawaniu stali nierdzewnej, uprawnienia MAG i TIG, wysoka estetyka spawu, znajomość rysunku technicznego, Spawanie blach stanowiących elementy obudowy maszyn przemysłowych – 18+

MONTER – Czeladź, umowa o pracę na czas określony, pełny etat, proponowane wynagrodzenie inf. na rozmowie kwalifikacyjnej, Stopień niepełnosprawności. Firma zajmuje się wyrobem precyzyjnych elementów toczonych, niezbędnych w branży samochodowej, elektronicznej, elektromechanicznej i wielu innych dziedzinach – 20+

PRACOWNIK PRODUKCJI (operator montażowej) – Republika Czeska lub Słowacja, fabryki produkcyjne z branży elektronicznej, odległość od Katowic 350 – 400 km, umowa o dzieło, zmiany 8 – 12 godzinne, dzienne, nocne, proponowane wynagrodzenie Czechy 50 – 80 CZK netto/godz.; Słowacja ~2,9? netto. 2 miesiące umowa o dzieło, potem umowa o pracę na 6 miesięcy z możliwością kontynuacji Uwaga: pracodawca czeski oferuje bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych oraz bezpłatny przejazd z Katowic na miejsce oraz bezpłatny dowóz do pracy- 18+

KREDYTY

Szybka pożyczka na szkolne wydatki. Zadzwoń: 600 400 288! 2516/37

POŻYCZKA – BEZ BIK, BŁYSKAWICZNIE, TEL.: 531-150-150 (2611/37)

KREDYTY KONSOLIDACYJNE OD 50 000, RATA 889 zł, 32/2710605, 32/ 4225042, 32/ 4235617 (2612/37)

ODDŁUZENIOWE, 32/ 4270167, 32/ 4704815 (2613/37)

KREDYTY OD 10 000, RATA 189 zł, 32/ 2367144, 32/ 4332738, 32/4270167 (2614/37)

KREDYTY OD 80 000, RATA 543 zł, 32/ 4556865, 32/ 4236852 (2615/37)

MASZ BRAK ZDOLNOŚCI? 32/ 4556865, 32/ 4225042, 32/ 4246034 (2616/37)

Pożyczka na uczciwych zasadach. Sprawdź nas! 600 400 288. 2516/37

USŁUGI

KRZEWY OZDOBNE
POLECA SZKÓŁKA
STRZEMIESZYCE, ul. SOSNOWIECKA 15,
602-468-405 (268-89-26 WIECZOREM) 2516/37

TOWARZYSKIE

ATRAKCYJNA, dyskretna, komfortowo, tel: 787 321 515 (2098/37)

Wiadomości Zagłębia

Adres redakcji:
41–200: SOSNOWIEC, UL. KILIŃSKIEGO 43,
tel. 32/265–00–05, 32/263–89–78,
32/290 55 50
e–mail: redakcja@wiadomoscizaglebia.pl
www.wiadomoscizaglebia.pl

Wydawca: WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS,
ul. Kilińskiego 43, 41–200 Sosnowiec.
Redaktor naczelny: Jadwiga Krzeszowiec
Zespół: Piotr Celej, Arkadiusz Kaczor,
Izbela Kieliś, Ilona Pawłowska,
Krzysztof Polaczkiewicz, Teresa Stokłosa
Przemysław Ruta, Teresa Szczepanek.

DRUK: „AGORA" – POLIGRAFIA Sp. z o.o.,
43–110 Tychy, ul. Towarowa

BIURO REKLAM i OGŁOSZEŃ „WIADOMOŚCI ZAGŁĘBIA"
Ogłoszenie można zamówić:
internetowo:
rekiama@wiadomoscizaglebia.pl
syiwia.celadyn@wiadomoscizaglebia.pl,
telefonicznie: tel: 32/290 55 50, 32/263 89 78,
fax: 32/36 31 207
osobiście:
W siedzibie Biura Reklam i Ogłoszeń,
SOSNOWIEC, UL. KILIŃSKIEGO 43,
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00

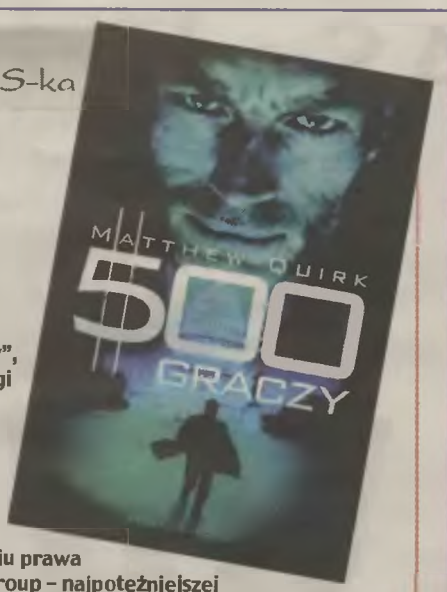
Tygodnik „Wiadomości Zagłębia"
można zamówić
w prenumeracie w „Ruch" S.A.
Zamówienie składamy w cyklach kwartalnych
do dnia 5 miesiąca poprzedzającego kwartał.
Szczegółowe informacje:
RUCH S.A. BIURO KOLPORTAŻU – Zespół Prenumeraty
41–409 Mysłowice, ul. Kosztowska 21
tel.: (22) 693 69 56, (22) 693 69 57,
(22) 693 69 58, (22) 693 69 59

konkursy/reklama



Prószyński i S-ka

Prószyński kryminalnie



Kto ma większą władzę niż 500 graczy? Tylko człowiek, który poznał ich sekrety... „500 graczy", łącząc w sobie najlepsze elementy politycznej intrygi i wstrzymującej dech akcji, przywodzi na myśl klasyczne thrillery, takie jak „Firma" czy „Uznany za niewinnego". W postaci Michaela Forda czytelnicy odnajdą nowego bohatera, którego losy potwierdzają starą prawdę: im wyżej się wchodzi, tym droga trudniejsza, a upadek bardziej bolesny – a nawet śmiertelny. Mike Ford, świeżo po ukończeniu prawa na Harvardzie, zdobył wymarzoną pracę w Davies Group – najpotężniejszej firmie doradczej Waszyngtonu. Tym samym wszedł w kręgi „pięćsetki" – elity faktycznie rządzącej Waszyngtonem, a przez to i światem. A teraz znalazł się na muszce dwóch niebywale niebezpiecznych ludzi. Żeby uratować skórę, musi sięgnąć po doświadczenia ze swej szemranej młodości: kraść, oszukiwać, kłamać – a w końcu nawet zabić.

Autor: Matthew Quirk
Tytuł: 500 graczy
Tytuł oryginału: The Five Hundred
Tłumaczenie: Jarosław Skowroński
Kategoria: Horror, sensacja, kryminał
Wydawnictwo: prószyński i S-ka

Dla naszych Czytelników Prószyński i S-ka przygotował 2 egzemlarze powieści. Jak je zdobyć? Trzeba do 17 września przesłać na adres redakcji lub dostarczyć osobiście kartkę pocztową z naklejonym kuponem konkursowym, która weźmie udział w losowaniu.

KONKURS AVON

Zestaw zapachowy Christian Lacroix Nuit

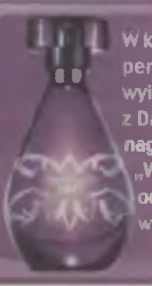


Zapach marki Avon, stworzony w duecie ze światowej sławy Domem Modowym Christian Lacroix to niet ylko woda perfumowana Christian Lacroix Nuit, prezentowana już na naszych łamach. W skład uwodzicielskiego zestawu wchodzą także żel pod prysznic oraz balsam do ciała. Oba produkty wspaniale uzupełniają zmysłową kompozycję wody perfumowanej. Żel pod prysznic oraz balsam do ciała nie tylko zapewnią skórze przyjemną pielęgnację, ale również podkreślą zapach wody i przedłużą jej trwałość.
Żel pod prysznic Christian Lacroix Nuit zamieni codzienny prysznic w prawdziwe święto dla zmysłów, jednocześnie zapewniając uczucie świeżości na cały dzień.
Balsam do ciała Christian Lacroix Nuit natomiast sprawi, że ciało będzie nawilżone, gładkie i miękkie. Luksusowe kosmetyki otulą ciało zmysłowym zapachem.

Kategoria zapachowa: kwiatowo-orientalna
Nuta głowy: neroli
Nuta serca: ambra
Nuta głębi: pi[illegible]

Woda perfumowana CHRISTIAN LACROIX NUIT to nagroda w naszym dzisiejszym konkursie. Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Jakie produkty tworzą zestaw zapachowy marki Avon Christian Lacroix Nuit? ?
Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych aktualną winietką „Konkurs AVON" lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy Kilińskiego 43 czekamy do 17 września 2012 r.

AVON Więcej na: www.avon.pl



W konkursie z „WZ" numer 36 Wodę perfumowaną CHRISTIAN LACROIX NUIT wylosowała: ALEKSANDRA JANUS z Dąbrowy Górniczej. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43, od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r., w godz. od 8.00 do 16.00.

KONKURS ORIFLAME

Harmonia płynąca z natury



W konkursie z „WZ" numer 36 Wodę perfumowaną Puressence by Ecobeauty wylosowała: SANDRA KWIATEK z Będzina. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43, od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r., w godz. od 8.00 do16.00.

NIE nowotworom u dzieci



W konkursie z „WZ" numer 36 płytę „Czarodzieje uśmiechu" wylosowali: IRENA BĄK z Sosnowca, EWELINA MALICKA z Będzina, MAŁGORZATA BUBAK z Sosnowca,AGNIESZKA MRONCZ z Katowic LIDIA MIELCARZ z Sosnowca. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43, od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r., w godz. od 8.00 do16.00.

KONKURS MIRACULUM (WZ nr 37)

GRACJA do mycia ciała



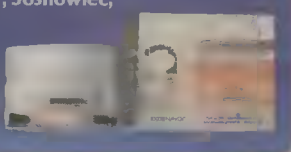
GRACJA to gama produktów przeznaczonych do pielęgnacji cery oraz ciała inspirowana naturą. Połączenie wysokiej technologii z mocą naturalnych składników pozwoliło na stworzenie kosmetyków wyjątkowych w swym działaniu, wydobywających subtelne piękno skóry. Produkty zachowują unikatowe właściwości wyciągów z roślin w ich najczystszej formie, dzięki czemu skóra otrzymuje dawkę dobroczynnych składników, zyskując świeżość i młodszy wygląd.

Należą do tej grupy pielęgnujące żele pod prysznic, dopasowane do odpowiedniego typu skóry: RÓŻA – relaksujący, OLIWKA – nawilżający ZIELONA HERBATA – orzeźwiający i MANDARYNKA – energetyzujący. Preparaty do mycia ciała z linii Gracja chronią naturalną równowagę PH skóry, zabezpieczając przed jej wysuszeniem, odświeżają, jednocześnie rozpieszczając ciało i kojąc zmysły. Produkty zapewniają optymalne odżywienie i wygładzenie ciała, dając uczucie aksamitnej miękkości.
Żele zamknięto w większych i funkcjonalnych opakowaniach, pozwalających na wygodną aplikację.

MIRACULUM
www.miracului.pl

KREM UJĘDRNIAJĄCY GRACJA
[illegible] konkursie
Trzeba odpowiedzieć na pytanie: Który z żeli do mycia ciała ma właściwości energetyzujące?
Na odpowiedzi przesłane na kartkach pocztowych opatrzonych aktualną winietką „Konkurs MIRACULUM" lub dostarczone osobiście do siedziby naszej redakcji w Sosnowcu przy ulicy Kilińskiego 43 czekamy do 17 września 2012 r.

W konkursie z „WZ" numer 36 KREM UJĘDRNIAJĄCY GRACJA wylosowali: BOŻENA NASTAROWICZ z Katowic JANINA FLAK z Dąbrowy Górniczej, JÓZEF RYGIELSKI z Będzina. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kilińskiego 43, od 11.09.2012 r. do 17.09.2012 r., w godz. od 8.00 do 16.00.



Klubowe brzmienia w Fantasy Park



W sobotę 15 września wszystkich miłośników klubowych brzmień zapraszamy na sobotnią imprezę, na której gościem specjalnym będzie znany DJ i producent Timo Higgs. Prezentuje sety house, tech-house i nu disco. Zależnie od potrzeb nie unika także brzmień tzw. komercyjnych starając się je podawać w zaskakujących, nieznanych szerzej wersjach. Zagrał w wielu katowickich i śląskich klubach. Dwukrotnie reprezentował również lokalną scenę klubową na festiwalu Explorls w 2008 i 2009 roku..
Support DJ Savio. Start 21.00. Wstęp 10 zł



JESIENNE PROMOCJE
- Poniedziałek – 50% na kręgle przez cały dzień;
- Studencki czwartek – 50% na kręgle przez cały dzień za okazaniem legitymacji;
- Piątek od 20 1+1, kup 1 godzinę – druga gratis;
- Niedziela od 18.00, złota niedziela, kup godzinę na kręgle – 2 litry piwa gratis;
- Sobota i niedziela do 15:00 rodzinne weekendy
- specjalne promocyjne pakiety dla rodzin.

BILARD
- Od poniedziałku do środy do 17.00 1+1, kup 1 godzinę – druga gratis;
- Studencki czwartek, bilard 10 zł/h przez cały dzień.

GRY VIDEO
- 50 + 20 – doładowując kartę za 50 zł, 20 zł otrzymujesz gratis.

Dla naszych Czytelników sosnowiecki Fantasy Park przygotował ZAPROSZENIE DO KRĘGIELNI. Jak je zdobyć? Trzeba do 17 września przesłać na adres redakcji lub dostarczyć osobiście kartkę pocztową z naklejonym kuponem konkursowym, która weźmie udział w losowaniu.



W konkursie z „WZ" numer 36 zaproszenie do kręgielni w Fantsy Park wylosował: ADAM CHORĄGWICKI z Sosnowca. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji „WZ", Sosnowiec, ul. Kiińskiego 43, od 11.09 2012 r. do 17.09 2012 r , w godz od 8.00 do 16.00.

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu

Wyższa Szkoła Humanitas Sosnowiec

TRWA REKRUTACJA

Nowy kierunek:

PRAWO

Jednolite studia magisterskie

Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu otworzyła nowy kierunek studiów magisterskich: **prawo**. Rekrutacja trwa. Prawo to trzynasty kierunek w szerokiej ofercie edukacyjnej WSH. Nowe studia można rozpocząć na Wydziale Administracji i Zarządzania sosnowieckiej uczelni. Nauka na kierunku prawo trwa 3,5 roku.

Jednolite studia magisterskie	Czesne I sem.	Raty
PRAWO	1800 zł	5x 360zł

Przykładowe przedmioty:
prawo konstytucyjne, prawo karne, prawo cywilne, prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, prawo międzynarodowe publiczne, publiczne prawo gospodarcze.



Tylko w WSH:
3 semestry rocznie
= Magister Prawa
w 3,5 roku!

Wyższa Szkoła Humanitas umożliwia zdobycie tytułu magistra prawa w 3,5 roku. W innych uczelniach studia na tym kierunku trwają 5 lat. **Oferta WSH wynika z innowacyjnej organizacji roku akademickiego, który podzielony został na 3, a nie na 2 semestry.** Dzięki temu, kosztem dwóch miesięcy wakacji, studenci mogą zrealizować w ciągu roku program z 3 semestrów studiów. Pozwala to na skrócenie nauki do 3,5 roku, bez wpływu na jakość kształcenia oraz poziom i zakres przekazywanej wiedzy merytorycznej.

Prawo to kierunek dla osób, które w ciągu 3,5 lat studiów chcą zdobyć tytuł zawodowy **MAGISTRA PRAWA**, a następnie pracować w wymiarze sprawiedliwości (sądownictwo, prokuratura, adwokatura), notariacie, administracji państwowej i samorządowej lub prywatnych przedsiębiorstwach.

www.humanitas.edu.pl

tel. 32/363 12 10
32/363 12 06